PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 211 — ROK VIII | ŁÓDŹ, ŚRODA, 8 PAŹDZIERNIKA 1952 ROKU | CENA 10 GR.



Związek Radziecki dostarcza Niemieckiej Republice Demokratycznej maszyn rolniczych. Na zdjęciu: W ośrodku maszy nowym w Hettstädt — NRD.

Życzenia dla narodu niemieckiego

MOSKWA 7. 10.

W związku z trzecią rocznicą proklamowania NRD, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Mikołaj Szwernik skierował do prezydenta NRD — Wilhelma Piecka depeszę następującej treści:

W dniu narodowego święta narodu niemieckiego przyjmijcie, Towarzyszu Prezydencie, przyjacielskie pozdrowienia od Prezydium Rady Najwyższej ZSRR oraz ode mnie osobiście, jak również szczere życzenia dalszych sukcesów dla narodu niemieckiego w walce o jedność i niezawisłość narodową kraju, w budowie demokratycznego, pokój miłującego państwa niemieckiego.

M. SZWERNIK.

* * *

MOSKWA 7. 10

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR J. Stalin wystosował do premiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Grotewohla depeszę treści następującej:

Z okazji święta narodowego — trzeciej rocznicy utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej — przesyłam pozdrowienia narodowi niemieckiemu, rządowi i osobiście Wam, Towarzyszu Premierze.

Proszę Was o przyjęcie życzeń dalszych sukcesów w wielkim dziele tworzenia zjednoczonych, niezawisłych, demokratycznych, miłujących pokój Niemiec.

J. STALIN.

Uroczysta akademia w Berlinie z okazji święta narodowego NRD

BERLIN, 7. 10.

DNIA 6 BM. W PRZEDDZIEŃ TRZECIEJ ROCZNICY PROKLAMOWANIA NIEMIECKIEJ REPUBLIKI DEMOKRATYCZNEJ, ODBYŁA SIĘ W WIELKIEJ SALI OPERY PAŃSTWOWEJ W BERLINIE UROCZYSTA AKADEMIA.

Zgromadzeni burzliwymi oklaskami powitali przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Mikołaja Szwernika i prezydenta NRD Wilhelma Piecka, którzy zajęli miejsca w loży honorowej. Po odegraniu hymnów narodowych NRD i ZSRR, obszerne przemówienie wygłosił wicepremier Rau, a następnie zabrał głos przewodniczący radzieckiej delegacji rządowej M. Szwernik *(tekst przemówienia podajemy na str. 2)*. Pojawienie się na mównicy dostojnego przedstawiciela Związku Radzieckiego wywołało burzliwą owację. Wszyscy obecni powstali z miejsc. Niezwykle gorąco i serdecznie powitano również następnego mówcę — premiera Cyrankiewicza *(tekst przemówienia podajemy na str. 2)*. Przemówienie jego było długo oklaskiwane. Po przewodniczącym delegacji polskiej przemawiali kolejno przedstawiciele pozostałych delegacji zagranicznych.

Koncert w Teatrze Narodowym w Warszawie

WARSZAWA 7. 10.

6 bm. w przeddzień święta narodowego Niemieckiej Republiki Demokratycznej odbył się w Teatrze Narodowym w Warszawie uroczysty koncert zorganizowany przez Komitet Współpracy Kulturalnej z Zagranicą.

Na uroczystość przybyli: członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie rządu, przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, Wojska Polskiego, świata kulturalnego oraz społeczeństwa stolicy.

WYKORZYSTAJ W AGITACJI

Kim są kandydaci Frontu Narodowego?

Są to synowie i córki mas ludowych, ci którzy od lat walczyli o Polskę Ludową i ci, którzy wyrośli w pracy dla niej — czołowi przodownicy pracy, przodujący chłopi, żołnierze wypróbowani w służbie dla Ojczyzny, wybitni naukowcy i inżynierowie, literaci, przedstawiciele młodzieży i kobiet.

Spośród zgłoszonych w całym kraju 621 kandydatów Frontu Narodowego:

228 — wywodzi się z robotników,

232 — wywodzi się z chłopów,

110 — wywodzi się z inteligencji pracującej.

Kandydaci Frontu Narodowego reprezentują wszystko, co zdrowe i twórcze w naszym narodzie, wszystkie organizacje polityczne i społeczne — wszystkich uczciwych Polaków, połączonych jednym wspólnym programem pracy i walki — Programem Frontu Narodowego.

Amerykanie znów pogwałcili strefę neutralną

PEKIN 7. 10.

Główny oficer łącznikowy strony koreańsko-chińskiej skierował do strony amerykańskiej protest przeciwko licznym wypadkom pogwałcenia przez samoloty amerykańskie strefy neutralnej w Panmundżon. W dniu 3 bm. samolot amerykański przeleciał dwukrotnie nad strefą neutralną. Fakt ten został stwierdzony przez oficerów obu stron.

Strona koreańsko-chińska domaga się również, aby strona amerykańska wprowadziła ostrą dyscyplinę wśród swego personelu wojskowego, by podobne incydenty nie powtarzały się w przyszłości.

Rozwój radzieckiego przemysłu budowy maszyn



W czasie piątej pięciolatki w Estońskiej SRR nastąpi ogromny rozwój przemysłu budowy maszyn elektrycznych.
NA ZDJĘCIU: w jednym z działów fabryki budowy maszyn elektrycznych „Wolta" (Estońska SRR).

Historyczne zwycięstwa partii Lenina-Stalina napawają dumą serca wszystkich ludzi pracy

Obrady XIX Zjazdu WKP(b)

AGENCJA TASS DONOSI:

NA PORANNYM POSIEDZENIU XIX ZJAZDU WKP(b) W DNIU 8 PAŹDZIERNIKA ZŁOŻYŁ SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI CENTRALNEJ KOMISJI REWIZYJNEJ WKP(b) PRZEWODNICZĄCY KOMISJI P. MOSKATOW.

Referent omówił stan gospodarki finansowej partii oraz sprawę rozpatrywania dokumentów, pism, oświadczeń i zażaleń nadchodzących do centralnych organizacji partyjnych. Stwierdził on, że większość kierowników organów partyjnych prowadzi prawidłowo gospodarkę partii i przestrzega ściśle dyscypliny finansowej.

Komitet Centralny systematycznie kontrolował i pomagał terenowym organizacjom partyjnym w dziedzinie gospodarki partyjnej, ewidencji członków i kandydatów partii oraz ewidencji i wydawania dokumentów partyjnych.

Komitet Centralny partii otrzymuje liczne pisma od ludzi radzieckich, którzy pragnąc dopomóc partii i państwu zwracają się do KC w najróżnorodniejszych sprawach, mających nierzadko znaczenie państwowe i społeczne.

Wszystkie pisma wpływające do Komitetu Centralnego są skrupulatnie rozpatrywane przez odpowiedzialnych pracowników aparatu KC, niektóre oświadczenia i pisma były przedmiotem dyskusji w Komitecie Centralnym.

Moskatow stwierdził, że w okresie sprawozdawczym nastąpiło dalsze wzmocnienie aparatu partyjnego, podniósł się poziom polityczny i kulturalny kadr partyjnych i wzrosło ich poczucie odpowiedzialności za wykonanie powierzonych zadań.

Następnie Zjazd przystąpił do dyskusji nad referatem sprawozdawczym KC WKP(b) i nad sprawozdaniem Centralnej Komisji Rewizyjnej WKP(b).

Przewodniczący Chruszczow udzielił głosu delegatowi Griszynowi z Moskwy.

(Dalszy ciąg na str 2)

NOWE SUKCESY PARTYZANTÓW VIETNAMSKICH

PEKIN 7. 10

VIETNAMSKA AGENCJA INFORMACYJNA PODAJE, ŻE WE WSZYSTKICH REJONACH VIETNAMU ROZSZERZA SIĘ WOJNA PARTYZANCKA PRZECIWKO KOLONIZATOROM FRANCUSKIM.

18 września oddziały Vietnamskiej Armii Ludowej zaatakowały pozycje w Lakquan likwidując 30 żołnierzy nieprzyjacielskich. Spieszące na pomoc oddziały nieprzyjacielskie zostały po drodze powstrzymane przez partyzantów i podczas starcia poniosły dotkliwe straty. Zabito i raniono 56 żołnierzy i oficerów nieprzyjacielskich, 74 żołnierzy wzięto do niewoli. Zdobyto wiele sprzętu.

Aktywne walki partyzanckie przeciwko kolonizatorom francuskim i ich marionetkom toczą się w środkowym Vietnamie. W ciągu ubiegłych trzech miesięcy partyzanci stoczyli około 100 walk, podczas których zabili i ranili około 1.300 nieprzyjacielskich żołnierzy.

Wiceminister Obrony Narodowej gen. bryg. K. Witaszewski szefem Głównego Zarządu Politycznego WP

Warszawa 7. 10.

Prezydent Rzeczypospolitej mianował podsekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Kazimierza Witaszewskiego generałem brygady.

* * *

Minister Obrony Narodowej powołał gen. bryg. Kazimierza Witaszewskiego na stanowisko szefa Głównego Zarządu Politycznego W. P.

Włókniarze zaciągają Warty Pokoju dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b)

W zakładach pracy Łodzi i województwa odbywają się uroczyste masówki, na których załogi podejmują dodatkowe zobowiązania na cześć odbywającego się XIX Zjazdu WKP(b), wyrażając w ten sposób swą miłość i przywiązanie do Kraju Rad.

Na masówkach tych załogi zakładów pracy uchwalają teksty listów do Prezydium XIX Zjazdu WKP(b), przesyłając w nich serdeczne pozdrowienia dla uczestników Zjazdu.

Na masówce w ZPB IM. LIEBKNECHTA robotnicy przędzalni z dumą zameldowali o wykonaniu w 178,7 proc. zobowiązań dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b). Załoga ZPB im. Liebknechta powitała rozpoczęcie obrad przez Zjazd zaciągnięciem Wart Pokoju oraz dodatkowymi zobowiązaniami produkcyjnymi. A więc oddział majstra Mikuły zobowiązał się dodatkowo wyprodukować 125 kg przędzy. 16 robotnic przewijalni postanowiło w czasie pełnienia Wart Pokoju wyrabiać po 1 kg przędzy więcej, 17 tkaczy podczas pełnienia Wart Pokoju wyprodukuje 65 m tkanin, a 38 robotników przewijalni w ciągu 6 dni dodatkowo wykona 28 pasem przędzy.

W 158 proc. tkalnia, a w 106 proc. przędzalnia ZPW IM. 9 MAJA wykonały swe zobowiązania dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b). W związku z rozpoczęciem obrad Zjazdu na wczorajszej masówce załoga ZPW im. 9 Maja podjęła dodatkowe zobowiązania produkcyjne. I tak zespół Przybyła i Witkowskiego wyprodukuje dodatkowo 208 k[...] przędzy, cerowaczki wyceru[...] 24 sztuki tkanin ponad pla[...] a wykończalnia podniesie w[...]dajność o 5 proc.

500 osób zgromadziło się n[...] masówce w ZAKŁADACH [...] KOMUNY PARYSKIEJ [...] Radomsku. Wśród ogól[...] entuzjazmu załoga tych z[...]dów zobowiązała się do [...] 26 października br. wyprod[...]kować dodatkowo 52 to[...] drutu, 60 ton gwoździ, 4 to[...] konstrukcji stalowej oraz 1,[...] tony liny stalowej.

Robotnicy ZPB IM HANKI SAWICKIEJ w związku z rozpoczęciem obrad przez XIX Zjazd WKP(b) zobowiązali się wzmóc produkcję. I tak przędzalnia wykona roczny plan na 4 dni, szpularnia na 6 dni, a farbiarnia na 11 dni przed terminem.

Wiele cennych zobowiązań podjęła załoga ZPW IM. ŚWIERCZEWSKIEGO. M. in. oddział cerowalni i zgrzeblarni zobowiązał się przerobić dodatkowo 1.700 kg niedoprzę[...]du na czesankę.

Kandydaci na posłów spotykają się z wyborcami

— „Witamy najlepszych synów narodu" — takimi oto słowami witali mieszkańcy gminy WIERUSZÓW i GALEWICE pow. wieluńskiego swych kandydatów na posłów i na zastępców posłów do Sejmu — Marię Domagalską, Bolesława Wolnickiego i Andrzeja Pawlicę.

W ożywionej dyskusji, jaka wywiązała się po przemówieniach kandydatów, zabierało głos kilkanaście osób. Raz po raz padały zobowiązania, jakimi mieszkańcy wymienionych gmin pragną uczcić wybory do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Mieszkańcy gminy Galewice do dnia wyborów postanowili zrealizować wszystkie swoje zobowiązania. Młodzież, która miała przepracować około 8 tys. roboczo-godzin, zrealizowała już swój czyn w 50 proc.

Przed świetlicą ZPB W MOSZCZENICY zatrzymały się wozy chłopskie, ozdobione chorągwiami i transparentami. Radośnie, z muzyką, przybywali chłopi z okolicznych gromad i robotnicy z Moszczenickich ZPB na spotkanie z kandydatami na posłów do Sejmu.

Kiedy kandydaci — Czesław Domagała, Jadwiga Prawdzicowa i Teodor Raszewski zapoznali zebranych ze swym życiem i pracą, wywiązała się ożywiona dyskusja. M. in. Stanisław Cebula, tkacz z ZPB w Moszczenicy, zapewnił zebranych, że wszyscy jego współtowarzysze pracy jednomyślnie popierają kandydatów na posłów, którzy wyrośli z ludu i będą pracować dla ludu.

Do PIĄTKU na spotkanie z wyborcami z gmin Piątek i Rogożno przybyli następujący kandydaci: Maria Olejniczak, Julian Horodecki, Stanisław Przybylski i Eugeniusz Kwiatek. Po wystąpieniach kandydatów, owacyjnie witanych przez zebranych, wywiązała się dyskusja. Zabrał w niej głos między innymi Mieczysław Jagieło z gromady Łęka - Bielice, stwierdzając: — Władza ludowa dała mi ziemię, na której dzisiaj gospodaruję. Staram się też dobrze wypełniać swoje obowiązki, bo rozumiem, że wieś musi wyżywić miasto, musi dostarczyć surowców dla przemysłu, aby robotnicy mogli produkować niezbędne dla wsi towary. Wszyscy kandydaci na posłów, to tacy sami ludzie pracy, jak i my. Oddamy na nich swe głosy, bo wiemy, że ten kto zaznał nędzy i głodu w czasie rządów jaśniepanów, ten kto czynnie zwalczał te rządy, będzie dzisiaj ze wszystkich sił bronił zdobyczy ludu.

Salę świetlicy ZELOWSKICH ZPB wypełnili pracownicy tych zakładów i mieszkańcy miasta, którzy przybyli tam, aby spotkać się z kandydatami na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Zabierając głos kandydat z Okręgu Nr 9 tow. Karol Bąkowski powiedział między innymi: — Zmieniło się nasze życie po wyzwoleniu, zniknęły nędza, głód i wyzysk. Wszyscy posiadamy pracę, czujemy się gospodarzami naszego kraju.

Zebrani długo nie milknącymi oklaskami witali wystąpienia kandydatów, a chłop z gromady Zelów, ob. Wigura powiedział: Wszyscy będziemy głosować 26 października na listę Frontu Narodowego, bo chcemy szczęścia dla naszych dzieci i jaśniejszej przyszłości.

Dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b)

NA WARCIE POKOJU



Brygadzistka Janina Jędrzejczak wykonuje na Warcie Pokoju na cześć XIX Zjazdu WKP(b) 134 procent bazy

Cieniutkie i przezroczyste — jak poranna mgiełka — niteczki, wirują w takt obracających się szpulek. Na górze, nad podłużnymi poręczami maszyn wrzecionowych — olśniewająco białe kopiaste szpule przędzy. Od tej bieli odbija się kontrastowo czerwień trójkątnego proporca. Zwisa nad głową 25-letniej Janiny Jędrzejczak, a napis na nim wskazuje, że pracująca tu prządka spełnia szczególnie ważne zadania. — „WARTA POKOJU NA CZEŚĆ XIX ZJAZDU WKP(b)" — w taki oto sposób wita wczorajsza dziewczyna wiejska spod Kutna, a dziś znakomita przodownica pracy i kandydat PZPR, Janina Jędrzejczak, historyczny Zjazd partii bolszewickiej.. Wraz ze swoją brygadą stanęła na Warcie Pokoju, postanawiając zwiększyć produkcję w okresie Zjazdu o 150 kg przędzy.

Co skłoniło ją i jej dwie koleżanki, bezpartyjne prządki, Krystynę Świderską i Krystynę Włuka, do tego kroku?

Pytajcie czarnowłosą Świderską, dlaczego czci XIX Zjazd WKP(b), a usłyszycie prostą, lecz jakże głęboką w swej treści odpowiedź: „Zjazd komunistów Związku Radzieckiego jest również dla nas świętem. Z wyników tego Zjazdu my też będziemy korzystać. Ich walka o pokój jest naszą walką. Dlatego dam więcej 150 kg przędzy, dlatego stanęłam na Warcie Pokoju".

A dotrzymać słowa — to rzecz niełatwa. Brygada Jędrzejczakowej obsługuje 32 strony i nie tylko wykonuje zobowiązanie, lecz je wysoko przekracza, uzyskując około 130 proc. normy.

Życie tych prządek układa się z każdym dniem coraz lepiej. One to najwyraźniej odczuwają, ile prawdy zawiera nasza Konstytucja. Kobiety mają równe z mężczyznami prawo do pracy... Od każdego według jego zdolności, każdemu — według jego pracy.

— To jest słuszna zasada — mówi 23-letnia Krystyna Włuka. Przekroczyłam wrześniowe zobowiązanie oraz plan i zarobiłam 1.300 zł, Świderska — 1.450 zł, a Jędrzejczakowa — 1.500 zł.

Cała załoga Zakładu „B" ZPB im. Stalina, witając ubiegłej soboty XIX Zjazd WKP(b), postanowiła w okresie Zjazdu wyprodukować dodatkowo 2 tys. kg przędzy.

Entuzjazm prządek znajduje swój konkretny wyraz w cyfrach. W pierwszym dniu załoga wykonała 1.840 kg przędzy ponad plan.

— Musimy zasłużyć sobie, by być godnymi nazwy zakładów, noszących imię Wielkiego Stalina — mówi dyrektor przędzalni, tow. Piotr Dobosz. To zobowiązuje nas, szczególnie teraz, gdy odbywa się historyczny Zjazd partii Lenina — Stalina.

Ad.

Gmina Dąbrowa Rusiecka wykonała wrześniowy plan skupu żywca w 295,4 proc.

We wrześniu w gminie Dąbrowa Rusiecka, w pow. łaskim, zakupiono ogółem 52.811 kg żywca, co stanowi 295,4 proc. miesięcznego planu.

W odstawie żywca wyróżnili się sołtys gromady Nowa Wola — Edward Mielczarek, który zamiast 68 kg sprzedał państwu 364 kg mięsa i Franciszek Bieniek, którego plan wynosił 36 kg, a który odstawił do GS aż 376 kg żywca. Zalega natomiast w odstawach żywca matka Aleksandra Koźmińskiego, członka ZMP. Wstyd, Aleksandrze Koźmiński, że nie potrafiliście przekonać swej matki o konieczności wypełniania obowiązków względem państwa.

KUŁACKI UPÓR

Korespondent Eugeniusz Urbaniak z gminy Domaniewice, w pow. łowickim pisze nam, że w gromadzie Albinów zamieszkuje kułaczka Józefa Kruk, posiadająca 16 ha ziemi, z której nie odstawiła dotychczas ani jednego kilograma zboża i żywca dla państwa. Ponadto kułaczka Józefa Kruk zalega z wpłatą około 13 tys. zł z tytułu podatku gruntowego.

Krukowa w roku bieżącym uprawiła tylko część swojej ziemi, zaniedbując pozostały obszar. Obecnie zaś tłumacz[...] się ona tym, że nie posiad[...] dostatecznych ilości zboża [...] ziemniaków, aby mogła w[...]pełnić obowiązki względe[...] państwa.

Należy stwierdzić, że GRN [...] Domaniewicach nie wykaza[...] należytej energii dla zmusz[...]nia opornej kułaczki do upr[...]wiania całego posiadane[...] gruntu. Na kułaczkę z Albin[...]wa należy zwrócić baczniejs[...] uwagę w bieżącej kampa[...] siewów jesiennych. W Pol[...] Ludowej nie może być a[...] jednego ara nieuprawio[...] ziemi. Dlatego też Józefa K[...] musi ponieść odpowiednią [...]rę za złośliwe uchylanie si[...] obowiązkowych odstaw [...] i żywca.

GDZIE TKWI BŁ[...]

Przy ustalaniu planów [...]tów poważną rolę odgrywa [...]kładna analiza terenu. [...] nie dokonało kierownic[...] POM w Rawie Maz., wys[...]jąc dwie młocarnie [...] Inowłódz, liczącej 6 [...] natomiast do gminy Lu[...] posiadającej 20 groma[...] dzielono tylko jedną [...] Czyż nie jest to jeden [...]wodów słabej reali[...]nów skupu zboża pr[...]pów gminy Lubochni[...]wiście, że tak i błąd t[...] jak najszybciej napra[...]

Życzymy NRD dalszych sukcesów w urzeczywistnianiu odwiecznych dążeń najlepszych synów ludu niemieckiego

Przemówienie przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR - M. Szwernika

BERLIN 7. 10.

Na uroczystej akademii w Berlinie z okazji 3 rocznicy proklamowania Niemieckiej Republiki Demokratycznej przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR M. Szwernik wygłosił następujące przemówienie:

DRODZY TOWARZYSZE, PRZYJACIELE!

W imieniu i na polecenie Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, rządu radzieckiego, Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików), w imieniu narodu radzieckiego i osobiście towarzysza Stalina delegacja radziecka pozdrawia Was i cały naród niemiecki i składa serdeczne życzenia z okazji święta narodowego — trzeciej rocznicy utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej *(burzliwe, długotrwałe oklaski)*.

Przed trzema laty, w związku z utworzeniem Niemieckiej Republiki Demokratycznej, w dziejach narodu niemieckiego rozpoczęła się nowa era: naród niemiecki wkroczył w okres wytężonej walki o swą jedność narodową, o zbudowanie zjednoczonych, niepodległych, demokratycznych, miłujących pokój Niemiec.

Wielki Wódz całej postępowej ludzkości i Chorąży pokoju na całym świecie towarzysz Stalin w swej historycznej depeszy do prezydenta Wilhelma Piecka i premiera Ottona Grotewohla z dnia 13 października 1949 r. podkreślił doniosłe znaczenie utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej dla losów świata:

„Utworzenie pokój miłującej Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest zwrotnym punktem w dziejach Europy. Nie ulega wątpliwości, że istnienie demokratycznych i pokój miłujących Niemiec obok istnienia miłującego pokój Związku Radzieckiego — wyklucza możliwość nowych wojen w Europie, kładzie kres przelewowi krwi w Europie i uniemożliwia ujarzmienie krajów europejskich przez imperialistów świata" (oklaski).

Trzy lata, które upłynęły od chwili utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej pokazały całemu światu, że tu, na wschodzie Waszego kraju, narodziły się nowe Niemcy — wolne, demokratyczne, miłujące pokój, niezawisłe Niemcy. Te nowe Niemcy zerwały zdecydowanie z odwieczną, agresywną polityką militaryzmu pruskiego, z ponurym dziedzictwem imperializmu kajzerowskiego, z potwornymi krwawymi zbrodniami hitlerowskiego faszyzmu. Te nowe Niemcy wkroczyły mocno na drogę demokratycznego, pokojowego rozwoju, na drogę przyjaźni i współpracy ze wszystkimi narodami *(oklaski)*.

„Zakładając podwaliny demokratycznych i miłujących pokój Niemiec — mówił towarzysz Stalin — dokonujecie zarazem dla całej Europy wielkiego dzieła, zapewniając jej trwały pokój".

NRD może poszczycić się wielkimi sukcesami w budowaniu nowego życia

W okresie swego dotychczasowego istnienia Niemiecka Republika Demokratyczna za[...] godne miejsce w wielkim [...]zie pokoju i demokracji, [...]ie, któremu przewodzi [Związ]ek Radziecki. Dzięki po[...]wej drodze rozwoju Nie[mie]ckiej Republiki Demokra[tyczne]j, dzięki dokonanym na [teryt]orium ważnym refor[mom de]mokratycznym i dzię[ki bezi]nteresownej pomocy [Związku] Radzieckiego, osiąg[nięte] zostały w Republice [wielk]ie sukcesy w rozwoju [ekon]omiki i kultury, w budo[wie] wolnego i szczęśliwego [nar]odu niemieckiego.

[...]a wyższość ustroju [...]ycznego, niebywała [...]h Niemiec inicjatywa [...] aktywność klasy ro[botniczej,] chłopstwa i inteli[gencji um]ożliwiły nie tylko [...]e ran, spowodowa[...]ą i pomyślne przezwyciężenie następstw reżimu faszystowskiego — chaosu gospodarczego, upadku i degradacji nauki i kultury — lecz ponadto osiągnięcie poważnych sukcesów w dziele rozwoju całej gospodarki narodowej. Produkcja przemysłowa w Niemieckiej Republice Demokratycznej poważnie przekroczyła poziom przedwojenny. Wielkie sukcesy osiągnięte zostały również w rolnictwie, które także przekroczyło przedwojenny poziom rozwoju i w którym przodujące, bardziej postępowe formy pracy stanowią rękojmię jeszcze większego rozkwitu na przyszłość. Znaczne sukcesy w rozwoju gospodarki narodowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej w ciągu trzech lat jej dotychczasowego istnienia, nieustanne podnoszenie się stopy życiowej ludności i zacieśniająca się coraz bardziej współpraca ekonomiczna i kulturalna ze Związkiem Radzieckim i z krajami demokracji ludowej — wszystko to pozwala przewidywać, że zadania pierwszego planu pięcioletniego Republiki zostaną pomyślnie wykonane *(oklaski)*.

Delegacja radziecka życzy szczerze rządowi Niemieckiej Republiki Demokratycznej, kierowniczej awangardzie klasy robotniczej — Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, całemu narodowi niemieckiemu dalszych sukcesów w rozwoju pokojowej ekonomiki, nauki i kultury dla dobra narodu niemieckiego, w imię sprawy utrwalenia pokoju na całym świecie *(oklaski)*.

Jesteście ostoją i nadzieją wszystkich demokratycznych sił narodu niemieckiego

Niemiecka Republika Demokratyczna wniosła wielki wkład do sprawy walki o pokój i odbudowy zjednoczonego, niezawisłego, demokratycznego, miłującego pokój państwa niemieckiego.

W swej depeszy gratulacyjnej do premiera Ottona Grotewohla w związku z trzecią rocznicą utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej towarzysz Stalin pisze:

„Proszę Was o przyjęcie życzeń dalszych sukcesów w wielkim dziele tworzenia zjednoczonych, niezawisłych, demokratycznych, miłujących pokój Niemiec" *(oklaski)*.

W ciągu trzech lat swego dotychczasowego istnienia Niemiecka Republika Demokratyczna zamanifestowała przed całym światem, że wkroczyła zdecydowanie na drogę pokoju i demokracji, na drogę przyjaźni ze wszystkimi narodami. Cała działalność Niemieckiej Republiki Demokratycznej w polityce zagranicznej i wewnętrznej przyczyniła się do ugruntowania się zaufania narodów, które ucierpiały od agresji hitlerowskiej. Niemiecka Republika Demokratyczna stała się ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa narodów, ostoją i nadzieją wszystkich demokratycznych sił narodu niemieckiego w ich walce o jedność kraju i o pokój, przeciwko przygotowaniom do rozpętania nowej wojny.

Reprezentując żywotne interesy narodu niemieckiego rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej prowadzi nieustanną szlachetną walkę przeciwko tworzeniu najemnej armii zachodnio-niemieckiej z generałami faszystowsko-hitlerowskimi na czele, przeciwko narzuconym Niemcom zachodnim przez rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, i Francji „układom" bońskiemu i paryskiemu w sprawie otwartego sojuszu wojskowego agresywnych sił tych krajów z odwetowcami zachodnio-niemieckimi.

Niejednokrotne szczere propozycje rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej do rządu Niemiec zachodnich, zmierzające do zlikwidowania rozbicia Niemiec, do przeprowadzenia wolnych wyborów ogólnoniemieckich i do utworzenia rządu ogólnoniemieckiego pokazały całemu światu, że Niemiecka Republika Demokratyczna walczy konsekwentnie o utworzenie zjednoczonych, demokratycznych, niezawisłych, miłujących pokój Niemiec, o jak najrychlejsze zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami.

W swej depeszy do prezydenta Wilhelma Piecka i premiera Ottona Grotewohla Wielki Stalin pisał:

„Możecie nie mieć wątpliwości, że krocząc po tej drodze i umacniając sprawę pokoju, spotkacie się z wielkim zrozumieniem i czynnym poparciem wszystkich narodów świata, w tym amerykańskiego, angielskiego, francuskiego, polskiego, czechosłowackiego i włoskiego, nie mówiąc już o miłującym pokój narodzie radzieckim" (oklaski).

Sprawa pokoju zatriumfuje

W ciągu całego okresu powojennego Związek Radziecki walczy konsekwentnie o wcielenie w życie uchwał konferencji jałtańskiej i poczdamskiej przewidujących zbudowanie zjednoczonego, niezawisłego, demokratycznego, miłującego pokój państwa niemieckiego. Związek Radziecki nigdy nie kwestionował konieczności istnienia państwa niemieckiego.

Jeszcze w pełnym toku Wojny Narodowej Związku Radzieckiego przeciwko agresorom hitlerowskim szef rządu radzieckiego Generalissimus Stalin mówił, że:

„hitlerzy przychodzą i odchodzą a naród niemiecki, a państwo niemieckie — pozostaje" *(oklaski)*.

Minęło już około 7 miesięcy od chwili gdy rząd radziecki zwrócił się do rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji z propozycją, by położyć kres odraczaniu dyskusji i nad sprawą traktatu pokojowego z Niemcami i sprawą utworzenia rządu ogólnoniemieckiego, reprezentującego wolę narodu niemieckiego. Aby ułatwić dyskusję nad sprawą traktatu pokojowego z Niemcami rząd radziecki przedstawił swój projekt podstaw traktatu pokojowego, deklarując jednocześnie gotowość rozpatrzenia również innych propozycji w tej sprawie.

Jednakże rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji, wysuwając różne zmyślone preteksty, uchylają się dotychczas od omówienia zagadnień związanych z zawarciem traktatu pokojowego z Niemcami i utworzeniem rządu ogólnoniemieckiego, jednocześnie narzuciły one Niemcom zachodnim, wbrew woli narodu niemieckiego, separatystyczny „układ" boński, aby utrwalić rozbicie Niemiec, utrzymać na czas nieokreślony swój okupacyjny reżim dyktatury wojskowej i wciągnąć naród niemiecki do realizacji swych agresywnych planów. W obecnej chwili rząd Stanów Zjednoczonych podejmuje wszystkie kroki w tym celu, ażeby parlament Niemiec zachodnich ratyfikował „układy" boński i paryski.

Obchodząc swe święto narodowe wszyscy miłujący swoją ojczyznę obywatele niemieccy chlubią się słusznie wybitnymi sukcesami Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Sukcesy te napawają naród niemiecki jeszcze mocniejszą wiarą, że słuszna sprawa pokoju zatriumfuje i że jedność Niemiec zostanie przywrócona *(oklaski)*. Wszystkie miłujące pokój narody świata podzielają te uczucia narodu niemieckiego.

Coraz silniej i jaskrawiej z dniem każdym rozpala się niegasnący płomień walki narodu niemieckiego przeciwko nowej wojnie, o narodowe zjednoczenie Niemiec. Fakty wskazują, że naród niemiecki nie chce być mięsem armatnim dla podżegaczy do nowej wojny *(oklaski)*. **Nie ulega wątpliwości, że nie dopuści on do tego, by o losach Niemiec decydowano wbrew jego woli i bez jego udziału. Gdy chodzi o zjednoczenie Niemiec, rozstrzygająca rola przypada samemu narodowi niemieckiemu** *(oklaski)*.

Dla narodu niemieckiego, podobnie jak i dla innych narodów, brzmią jak zawołanie bojowe słowa towarzysza Stalina:

„Pokój będzie zachowany i utrwalony jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca. Wojna może stać się nieuniknioną, jeżeli podżegaczom wojennym uda się omotać siecią kłamstw masy ludowe, oszukać je i wciągnąć je do nowej wojny światowej".

Naród radziecki życzy narodowi niemieckiemu nowych sukcesów w jego walce o utworzenie zjednoczonych, niezawisłych, demokratycznych, pokój miłujących Niemiec, w walce o pokój *(oklaski)*.

Niech żyje Niemiecka Republika Demokratyczna i jej prezydent Wilhelm Pieck! *(wszyscy wstają i urządzają burzliwą, długotrwałą owację)*

Niech żyje rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premierem Grotewohlem na czele! *(oklaski)*.

Niech żyje i krzepnie niewzruszona przyjaźń między narodami niemieckim i radzieckim! (oklaski).

Niech żyje genialny Wódz i Nauczyciel całej postępowej ludzkości, Chorąży pokoju na całym świecie, Wielki Stalin!

(Wszyscy wstają z miejsc. Rozlega się burzliwa, długotrwała owacja na cześć Józefa Stalina).

Przemówienie premiera Józefa Cyrankiewicza

BERLIN 7. 10.

Szef polskiej delegacji rządowej, premier Józef Cyrankiewicz, wygłosił w Berlinie na uroczystej akademii z okazji święta narodowego NRD przemówienie treści następującej:

W imieniu Prezydenta Bolesława Bieruta, w imieniu rządu polskiego, w imieniu narodu polskiego składam w trzecią rocznicę utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej rządowi Niemieckiej Republiki Demokratycznej i narodowi niemieckiemu najserdeczniejsze, przyjacielskie pozdrowienia i życzenia. Życzymy Wam dalszych sukcesów i zwycięstw w umacnianiu Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Niech rozkwita Niemiecka Republika Demokratyczna, państwo niemieckie, którego rozwój zwiększa siły pokoju, państwo, będące ostoją walki o zjednoczone, pokojowe, demokratyczne Niemcy — potężna zapora na drodze imperialistów amerykańskich i neohitlerowskich militarystów, usiłujących ujarzmić naród niemiecki i wykorzystać go jako mięso armatnie dla swych brudnych celów. Życzymy Wam, działaczom Niemieckiej Republiki Demokratycznej, życzymy wszystkim bojownikom o pokój, demokrację i postęp w Niemczech, aby Wasza wytrwała, konsekwentna walka o dobro narodu niemieckiego, o zjednoczenie Niemiec na gruncie demokracji i pokoju została uwieńczona zasłużonym powodzeniem. Jest to bowiem walka, od której zależy zarówno przyszłość narodu niemieckiego i przyszłość jego pokojowego budownictwa, jako też przyszłość pokojowego budownictwa wszystkich naszych narodów.

Nie ulega wątpliwości, że pokój będzie zachowany, gdy imperialiści amerykańscy i podżegacze wojenni będą zmuszeni do przekreślenia tych zbrodniczych nadziei, jakie wiążą z neohitlerowskim militaryzmem i rewizjonizmem jako powolnym instrumentem swojej polityki.

Nie ulega wątpliwości, że zależy to w dużym stopniu od samego narodu niemieckiego, od młodzieży niemieckiej, od mężczyzn i kobiet niemieckich, od ich postawy i świadomości, od ich walki przeciw amerykańskim usiłowaniom uwiecznienia rozbicia Niemiec, pozbawienia suwerenności przeważającej części Niemiec i uczynienia z niej kolonii amerykańskiej.

Niemiecka Republika Demokratyczna jest ostoją w tej walce narodu niemieckiego o jedność, suwerenność i pokój. Dlatego też rocznica powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest świętem nie tylko narodu niemieckiego, ale wszystkich Europejczyków, wszystkich pokojowych narodów i wszystkich ludzi miłujących pokój na całym świecie. Niemiecka Republika Demokratyczna wypełnia bowiem wielką misję dziejową. Pokazuje ona, jak można zrealizować w drodze pokojowej marzenia najlepszych synów narodu niemieckiego, bojowników o postęp, pokój i demokrację, którzy pragnęli wolnych, pokojowych i demokratycznych Niemiec.

Naród polski, oddany całkowicie pokojowej pracy nad odbudową swego kraju ze zniszczeń wojennych, nad budową silnej i kwitnącej Polski, nad budową własnego, szczęśliwego jutra, z najwyższą sympatią i serdeczną przyjaźnią śledzi wielki wysiłek twórczy narodu niemieckiego w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Oba nasze narody, uzyskawszy możliwość niepodległego bytu dzięki zwycięstwu Związku Radzieckiego nad hitleryzmem i dzięki rozumnej polityce kierowanej przez Wielkiego Stalina, poprzez granice przyjaźni i pokoju na Odrze i Nysie podały sobie braterskie dłonie, by w szeregach wielkiego i wciąż rosnącego w siły obozu pokoju, wraz z narodami Związku Radzieckiego, pod przewodem Wielkiego Wodza obozu pokoju, Józefa Stalina, walczyć o utrwalenie zdobyczy ludu i umocnienie pokoju światowego.

Rozwijająca się pomiędzy naszymi narodami przyjaźń i współpraca stanowi w stosunkach między naszymi narodami nową epokę. Nie ulega wątpliwości, że jest to epoka lepsza, piękniejsza i owocniejsza dla obu naszych narodów, aniżeli poprzednia epoka krwi i pożogi. Nie ulega wątpliwości, że zczezną siły, które chciałyby odwrócić bieg historii. Już nie junkrzy pruscy i militaryści, obszarnicy i wyzyskiwacze kształtują los i wzajemne stosunki naszych narodów — kształtuje je wyzwolony z ucisku lud pracujący, kształtować będzie, wychowana w duchu międzynarodowej solidarności, przyjaźni między narodami i pokojowej współpracy — wspaniała młodzież obu narodów.

Dlatego to święto narodowe Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest świętem zwycięskich sił demokracji, pokoju i postępu, do których należy przyszłość. Jest to piękna przyszłość naszych narodów, solidarnych w walce o pokój, budujących swoje lepsze jutro, należących do niezłomnego w swej solidarności obozu pokoju na całym świecie.

Niech żyje i odnosi dalsze sukcesy Niemiecka Republika Demokratyczna! Niech żyje przyjaźń między narodem polskim i niemieckim! Niech żyje wielki syn narodu niemieckiego, wypróbowany bojownik o prawa ludu — Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Wilhelm Pieck!

MARSZ WYDARZEŃ

Bez maski

Gen. Eisenhower — w swych przemówieniach wyborczych — ujawnił gorącą chęć „wyzwolenia" (?) narodów Europy wschodniej, choćby nawet w drodze zbrojnego najazdu na ich kraje. Kontrkandydat Eisenhowera, Stevenson, snadź człowiek bardziej ostrożny — nie zagalopował się tak daleko: „wyzwalać" — mówi — owszem, to myśl całkiem niezła, ale tylko „środkami pokojowymi".

Amerykański komentator radiowy, Bill Costello, wyjaśnił niedawno z godną pochwały szczerością źródła „wyzwoleńczych" zapałów obu kandydatów na fotel prezydenta USA. „Przeobrażenia, odbywające się w krajach Europy wschodniej — tłumaczy Costello — zaczynają wywierać niepokojący (!) wpływ na cały świat zachodni i istnieje niebezpieczeństwo (!) jeszcze większe, jeśli te przeobrażenia trwać będą nadal"... A następnie — jako przykłady tych „niebezpiecznych" przeobrażeń, Costello m. in. przytacza: „Polska rozszerza wydobycie rud żelaznych i miedzi, rozbudowując swój przemysł hutniczy... W Czechosłowacji sytuacja w ciężkim przemyśle jest taka sama".

Rozwój przemysłu w krajach demokracji ludowej „zagraża", zdaniem Costello, bezpieczeństwu USA (!). Tak samo myślą politycy amerykańscy i dlatego właśnie „troska" o losy krajów Europy wschodniej spędza im sen z powiek.

Bill Costello powiedział jasno i bez ogródek to, o czym mętnie i obłudnie ględzą w swych przemówieniach eisenhowery i stevensony. Sprawa jest prosta: sukcesy gospodarcze krajów demokracji ludowej i dynamizm ich tempa rozwojowego wywiera „zgubny" wpływ na zmarshallizowaną Europę zachodnią, udowadniają bowiem niezbicie wyższość planowej gospodarki socjalistycznej nad chaosem i anarchią rządów kapitału. Taki wpływ stwarza dla monopolistów amerykańskich perspektywy istotnie groźne: utraciwszy bezpowrotnie możność eksploatowania narodów Europy wschodniej, mogą w niedalekiej przyszłości doczekać się powolnej klęski również w krajach zachodnio-europejskich.

Stąd płacz i zgrzytanie zębów oraz zapędy „wyzwoleńcze", których celem miało być oddanie wolnych krajów Europy wschodniej do wyłącznej dyspozycji monopoli amerykańskich. Są to, oczywiście, „marzenia ściętej głowy", wyhodowane w atmosferze imperialistycznej chciwości, pychy i nienawiści, a więc z góry skazane na fiasko.

W kraju „nieograniczonych możliwości"

B. wiceminister sprawiedliwości USA Caudle, zwolniony parę miesięcy temu ze stanowiska za przestępstwa służbowe, jest obecnie przesłuchiwany przez komisję senacką i — mszcząc się za dymisję — sypie na całego różne wysoko postawione osobistości waszyngtońskie.

Lista wymienionych przez Caudle'a „bohaterów" afer i nadużyć podatkowych jest bardzo długa i obejmuje m. in. nazwiska dwóch b. ministrów sprawiedliwości: Clarka i Mac Gratha. Caudle wyraził się kiedyś w sposób następujący: „Gdybym zaczął mówić, co wiem o Białym Domu, ludzie stamtąd wylecieliby w powietrze tak wysoko, że żadna siła przyciągania nie potrafiłaby ich sprowadzić z powrotem na ziemię".

Powiedzonko jest niewątpliwie trafne i obrazowe, trzeba jednak dodać, że Caudle słynie od dawna jako łapownik pierwszej klasy, i że nawet wspomniana komisja senacka, zazwyczaj bardzo pobłażliwa dla osobników tego rodzaju, musiała w swym raporcie stwierdzić u Caudle'a „godny ubolewania brak kwalifikacji służbowych".

Wszystko to potwierdza słuszność przysłowia, że „ryba cuchnie od głowy", w danym razie — od głowy wyszczerzającego zęby rekina z apartamentów Białego Domu.

B.

Narody świata zmuszą imperialistów do zaprzestania barbarzyńskiej wojny w Korei

Obrady Kongresu Obrońców Pokoju

PEKIN 7. 10.

NA PONIEDZIAŁKOWYM POSIEDZENIU KONGRESU OBROŃCÓW POKOJU KRAJÓW AZJI I STREFY PACYFIKU TRWAŁA W DALSZYM CIĄGU DYSKUSJA NAD REFERATEM KUO MO-ŻO.

Znany poeta turecki, wybitny działacz ruchu obrońców pokoju Nazim Hikmet stwierdził, iż naród turecki uważa decyzję rządu tureckiego w sprawie wysłania wojsk tureckich do Korei jako zdradę interesów narodu. Przez całą Turcję przeszła fala strajków protestacyjnych. Chłopi tureccy nie chcą służyć w armii najeźdźców.

Następnie w imieniu Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet przemawiała Carmen Santi (Włochy).

Prof. Brandweiner (Austria), członek Światowej Rady Pokoju, stwierdził, iż wojna narodu koreańskiego jest wojną sprawiedliwą, ponieważ ten kto walczy przeciwko agresji ma słuszność po swojej stronie. Celem tej walki jest pokój. Dlatego też akcja ochotników chińskich jest cennym wkładem w dzieło pokoju.

Na posiedzeniu tym zabierali również głos: delegat mongolski Szyrendyb, przewodnicząca delegacji kanadyjskiej — Ewa Sanderson, sekretarz biura Światowej Rady Pokoju — Montagu, laureatka Stalinowskiej Nagrody Pokoju — Monica Felton i wiceprzewodnicząca Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników Demokratów — Lucienne Bouffcilloux.

Na popołudniowym posiedzeniu kongresu wygłosiła referat na temat problemu koreańskiego członkini delegacji amerykańskiej Izabella Milton Kerni.

W zakończeniu swego przemówienia Kerni oświadczyła, że delegacja amerykańska w pełni solidaryzuje się z postulatami delegacji koreańskiej i po powrocie do Ameryki członkowie delegacji dołożą wszelkich starań, aby zmobilizować naród amerykański do walki przeciwko wojnie w Korei, do walki o pokój.

Następnie zabrał głos przewodniczący delegacji radzieckiej I. I. Anisimow. Opowiedział on o gigantycznym budownictwie pokojowym w Związku Radzieckim, o pokojowej polityce rządu radzieckiego. Oświadczenie Anisimowa, że delegacja radziecka w pełni popiera propozycje zawarte w referacie Kuo Mo-żo i że powinny one być podstawą do opracowania uchwał Kongresu, obecni powitali burzliwymi oklaskami.

Następnie przemawiał sekretarz Światowej Federacji Związków Zawodowych — Grazzi.

Na posiedzeniu tym przemawiali ponadto delegaci Gwatemali, Ekwadoru i Salvadoru. Delegat Iraku wygłosił referat na temat walki o pokój w krajach Środkowego i Bliskiego Wschodu.

Obrady trwają.



Wielka Brytania wykonuje swój program zbrojeń.

(„Ludas Matyi").

Obrady XIX Zjazdu WKP(b)

(Dokończenie ze str. 1)

Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego — oświadczył Griszyn — uzbraja partię i naród radziecki we wspaniały program walki o dalszy wzrost potęgi państwa radzieckiego, o zbudowanie społeczeństwa komunistycznego. Historyczne na miarę światową zwycięstwa, z którymi przyszła partia na XIX Zjazd, napawają serca wszystkich ludzi pracy dumą z naszej partii komunistycznej i pragnieniem kroczenia wciąż naprzód, pokonywania wszelkich trudności, walki o dalszy rozkwit ojczyzny socjalistycznej, o nowe zwycięstwa wielkiej sprawy Lenina - Stalina.

Mówca stwierdza, że tow. Malenkow wskazał zupełnie słusznie, iż moskiewska organizacja partyjna poświęca zbyt mało uwagi pracy ideologicznej. Organizacja moskiewska uwzględnia to i podejmie kroki w celu podniesienia poziomu pracy ideologicznej.

W zakończeniu Griszyn oświadczył wśród oklasków uczestników Zjazdu:

Moskiewska organizacja partyjna była, jest i będzie zawsze przodującym oddziałem naszej okrytej chwałą partii komunistycznej, trwałą ostoją Komitetu Centralnego partii. Zewrze ona jeszcze ściślej swe szeregi wokół naszego Wielkiego Wodza i Nauczyciela Towarzysza Stalina!

Wykaz premii wylosowanych w piątym dniu ciągnienia obligacji Pożyczki Narodowej

Premia zł. 10.000 Nr 74495.
Premia zł. 5.000 Nr 890612.
Premie zł. 1.000 Nr 1012 49924

120282	246677	316008	452951
490853	549032	561973	566462
593445	691421	928178	931904
958631	979919	991934.	

Premie 500 zł. Nr 69961 69969

74491	88885	101151	101156
105183	112973	113064	126279
260046	317844	317845	359085
389814	443 96	452957	456994
480465	483832	490855	490857
502143	521767	544686	551071
553171	561971	566465	593443
600161	650538	660616	661667
722200	745794	843302	894673
894678	928179	931909	953976
958637	977464	982125	995604.

Ponadto wylosowano 114 premii po zł. 250.— których numery podamy w dniu jutrzejszym oraz 1.031 premii po zł. 150.

Wykaz premii po 250 zł. wylosowanych w czwartym dniu losowania Narodowej Pożyczki

19567	19568	26372	26374	38523
38792	38799	57903	57908	69700
95974	99553	99557	104167	104169

117432	126741	126743	127564
128949	128950	130063	130065
133734	133735	154033	165567
166735	166739	178894	179000
183194	227224	232776	237476
237478	242784	272266	272267
278356	284402	287978	292601
292603	308704	314851	322148
322149	329264	329268	329270
355204	374591	374598	451351
451354	475137	491640	503204
503207	518071	518075	539323
542978	554801	554804	554805
554807	554808	564642	564645
564914	564915	596091	597151
602044	627227	644333	644334
644340	644768	655842	662809
680281	682717	700477	721643
721649	724842	744119	744120
767522	775160	799271	808885
812076	818341	818346	833133
852677	852679	858994	858999
869721	869722	869723	869725
877580	879615	879620	883301
893362	894419	903730	912538
937361	937363	945934	964337
969380	975690.		

Magnitogorsk — miasto hutników



Dwadzieścia lat temu na lewym brzegu rzeki Ural pod górą Magnitną rozpalono pierwszy wielki piec kombinatu hutniczego im. Stalina. Magnitogorsk znany jest na cały świat jako miasto hutnicze. Wraz z rozwojem kombinatu rozrasta się miasto. W okresie pięciolatki powojennej wybudowano mieszkania o łącznej kubaturze 300 tysięcy metrów sześciennych. Fot. — CAF.

Nie tylko ilość ale i jakość

O czym zapomniało kierownictwo ZPDz im. Duracza

W ZPDz. im. Duracza zaledwie 21 proc. załogi włączyło się do czynu na cześć wyborów i XIX Zjazdu WKP(b). Jest to odsetek najniższy w całym przemyśle dziewiarskim.

Zakłady im. Duracza należą do grupy przodujących w Łodzi i województwie. Od początku roku rytmicznie i z nadwyżką wykonują plany. Dlatego też co najmniej dziwnym musi się wydać fakt, że ta zazwyczaj ofiarna, pełna ambicji i zapału załoga w tak ważnej chwili znalazła się na szarym końcu i że już po podjęciu dodatkowych zobowiązań zaledwie około 40 proc. ogółu pracowników włączyło się do czynu produkcyjnego.

Jakie są tego przyczyny, gdzie szukać ich źródeł? Przede wszystkim w niewłaściwej pracy kierownictwa politycznego i organizacji związkowej. Załoga nie została zmobilizowana, nie została dostatecznie uświadomiona o ważności zobowiązań. Kierownictwo podchodziło do tych spraw w sposób wyraźnie bezduszny, twierdząc, że ze względu na niedobór przędzy nie warto się bić o większą wydajność pracy. Nastawiano się wyłącznie na zobowiązania produkcyjne, pomijając wszelkie inne, a nie mniej ważne.

Rada zakładowa nie uaktywniła mężów zaufania, którzy nie prowadzili rozmów z załogą na temat zobowiązań. Niektórzy mężowie zaufania, jak szwaczka Łukaszewska, nie przejawiali chęci do podejmowania zobowiązań. Organizacja związkowa nie skierowała uwagi i zainteresowań załogi na zobowiązania o charakterze jakościowym, oszczędnościowym czy też dotyczących kultury miejsca pracy. A przecież sprawa jakości produkcji pozostawia w ZPDz. im. Duracza wiele do życzenia. Wszystko to potwierdza fakt, że zarówno organizacja związkowa jak i organizacja partyjna oraz kierownictwo techniczne zakładu, uśpione dotychczasowymi sukcesami produkcyjnymi, przywiązywały zbyt mało uwagi do tego, aby jak największa ilość pracowników przystąpiła do szlachetnego współzawodnictwa na cześć zbliżających się wyborów do Sejmu i XIX Zjazdu WKP(b).

* * *

Zajrzyjmy na chwilę do oddziału brakarni ZPDz. im. Duracza. Piętrzą się tam na stołach stosy dopiero co uszytej bielizny. Brakarki i sortowaczki starannie oglądają każdą sztukę. W sprzedaży nie powinna się przecież ukazać bielizna źle uszyta, toteż brakarki raz po raz odkładają na stronę sztuki wymagające poprawek. Jest ich sporo. Często szwaczki źle zszywają poszczególne elementy, w dzianinie są smugi, albo występuje tzw. żeberkowatość. Wszystko to powoduje, że zakłady nie osiągają zaplanowanej jakości.

O niedociągnięciach tych wie dobrze kierownictwo, zna je rada zakładowa i organizacja partyjna. Zbyt mało jednak czynią starań, aby zmienić istniejący stan rzeczy. Na przykład zupełnie nie wykorzystano w tym celu tak ważnego momentu, jakim było podejmowanie zobowiązań na cześć wyborów i XIX Zjazdu WKP(b). Nie zmobilizowano pracowników do tego, aby zwrócili szczególną uwagę na jakość, na zwiększenie ilości I gatunku.

* * *

Natomiast zupełnie inaczej przedstawia się sprawa zobowiązań w ZPDz. im. Wojska Polskiego. Tamtejsza załoga natrafiła na podobne trudności co i ZPDz. im. Duracza (niedostatek przędzy), a jednak dzięki dobrze przeprowadzonej pracy mobilizacyjnej około 80 proc. pracowników włączyło się do czynu.

Na interwencję kierownictwa zakładu Centralny Zarząd Przemysłu Dziewiarskiego zwiększył dostawę przędzy. Nie rozwiązywało to jednak sytuacji, gdyż przelotowość oddziału cewiarni była zbyt mała w stosunku do potrzeb dziewiarni. — Zobowiązaliśmy się przecewić ponad plan 9 tys. kg przędzy — mówi Stanisława Marciniak — ale przychodzi nam to z trudnością, gdyż mamy do przewijania bardzo małe szpuleczki.

Rada znajdzie się na wszystko. Aby zlikwidować „wąskie gardło" w cewiarni, a tym samym i postoje w dziewiarni, kierownictwo sprowadziło z innych zakładów dwie stojące tam bezużytecznie, zdemontowane maszyny. Ślusarze Bolesław Głuszczak i Władysław Paszko postanowili do końca września oddać je do użytku. Słowa dotrzymali. W międzyczasie przeszkolono uczennice, które już obecnie obsługują dodatkowe maszyny. „Wąskie gardło" zostało rozładowane.

W taki to sposób, nie zrażając się trudnościami, walcząc nie tylko o ilość, ale i o jakość produkcji, kierownictwo i załoga ZPDz. im. Wojska Polskiego zwycięsko realizuje podjęte zobowiązania, czynem udowadniając swą jednomyślność z Programem Wyborczym Frontu Narodowego.

Jest to przykład godny naśladowania dla kierownictwa politycznego i technicznego Zakładów im. Duracza. Do dnia wyborów pozostały jeszcze prawie trzy tygodnie, a więc okres wystarczający w zupełności do nadrobienia zaległości, do zmobilizowania całej załogi do czynu i zwycięskiego zrealizowania zobowiązań.

M. SZUMSKA

Referat sprawozdawczy KC WKP(b) na XIX Zjeździe Partii

Referat sekretarza KC WKP(b) G. M. Malenkowa

(Dokończenie ze str. 4)

W okresie sprawozdawczym do rodziny radzieckiej przystąpiły nowe narody. Utworzono Socjalistyczne Republiki Radzieckie: Litewską, Mołdawską, Łotewską i Estońską. Zjednoczony został w jednym państwie cały naród ukraiński. Białoruś skupiła cały naród białoruski w jedną rodzinę. Na północnym zachodzie posiadamy nowe granice, bardziej sprawiedliwe i bardziej odpowiadające interesom obrony kraju. Na Dalekim Wschodzie Związek Radziecki odzyskał oderwany dawniej od Rosji południowy Sachalin i wyspy Kurylskie. Obecnie granice państwowe Związku Radzieckiego najbardziej odpowiadają historycznie ukształtowanym warunkom rozwoju narodów naszego kraju. *(Oklaski).*

Przy pomocy narodów bratnich republik, nowe republiki związkowe w krótkim czasie nie tylko posunęły się naprzód w dziedzinie uprzemysłowienia, lecz wprowadziły również drobne gospodarstwo chłopskie na drogę socjalizmu, zakończyły kolektywizację i rozwijają pomyślnie socjalistyczną gospodarkę rolną.

W okresie powojennym jeszcze bardziej rozwinęła się i wzmogła podstawowa funkcja naszego państwa — funkcja pracy gospodarczo-organizacyjnej i kulturalno-wychowawczej. Wielki rozmach budownictwa socjalistycznego i zadania dalszego zbliżenia kierownictwa partyjnego i radzieckiego do rejonu, miasta i wsi, spowodowały konieczność dokonania szeregu zmian w podziale administracyjno-terytorialnym naszego państwa — utworzenia nowych obwodów, okręgów i rejonów. Rozwój gospodarki narodowej dyktował dalsze zmiany w formach organizacyjnych kierownictwa państwowego różnymi gałęziami przemysłu, rolnictwa i innych dziedzin gospodarki narodowej. Znalazło to swój wyraz w dzieleniu i tworzeniu nowych centralnych organów zarządu państwowego.

Niezwykle doniosłe znaczenie dla wzmocnienia naszego państwa miało konsekwentne wprowadzanie w życie zasad demokratyzmu socjalistycznego, stanowiących podstawę Konstytucji Stalinowskiej. W okresie powojennym odbyły się dwukrotnie wybory do Rady Najwyższej ZSRR, do Rad Najwyższych Republik Związkowych i autonomicznych oraz do terenowych rad delegatów ludu pracującego. Wybory te odbyły się w atmosferze ogromnego entuzjazmu politycznego i stały się nowym wyrazem jedności naszego narodu, bezgranicznego zaufania narodu do naszej Partii Komunistycznej i do rządu radzieckiego *(burzliwe oklaski).*

* * *

Zadania partii w dziedzinie polityki wewnętrznej:

1 W dalszym ciągu wzmacniać wytrwale potęgę gospodarczą naszego państwa, organizując twórczą pracę narodu radzieckiego w kierunku wykonania i przekroczenia wielkich zadań 5-letniego Planu rozwoju ZSRR, będącego ważnym etapem na drodze przejścia od socjalizmu do komunizmu;

2 Rozwijać w dalszym ciągu przemysł i transport. Stosować na szerszą skalę w przemyśle, budownictwie i transporcie najnowsze zdobycze nauki i techniki, podnosić wszechstronnie wydajność pracy, wzmacniać dyscyplinę w dziedzinie wykonywania planów państwowych, zapewniać wysoką jakość produkcji. Obniżać nieustannie koszty własne produkcji, co stanowi podstawę systematycznej obniżki cen hurtowych i detalicznych wszystkich towarów;

3 Rozwijać w dalszym ciągu rolnictwo, ażeby w krótkim czasie zapewnić ludności obfitość żywności, a lekkiemu przemysłowi — obfitość surowców. Zapewnić bezwarunkowe wykonanie głównego zadania w rolnictwie — wszechstronnego podniesienia urodzajności wszystkich upraw rolnych i wzrostu pogłowia zwierząt gospodarskich, przy jednoczesnym podwyższeniu jego produktywności, zwiększenia globalnej i towarowej produkcji rolnictwa i hodowli. Polepszyć pracę MTS i sowchozów. Podnosić wydajność pracy kołchoźników, umacniać nadal społeczną gospodarkę kołchozów, pomnażać ich bogactwo i na tych podstawach zapewniać dalszy wzrost dobrobytu materialnego chłopstwa kołchozowego;

4 Przestrzegać jak najściślejszego reżimu oszczędności we wszystkich ogniwach gospodarki narodowej i we wszystkich dziedzinach administracji;

5 Rozwijać nadal przodującą naukę radziecką, stawiając przed nią zadanie zajęcia pierwszego miejsca w nauce światowej *(oklaski).* Nastawiać wysiłki uczonych w kierunku szybszego rozstrzygania naukowych problemów wykorzystania olbrzymich zasobów naturalnych naszego kraju. Wzmacniać twórczą współpracę nauki z produkcją, mając na uwadze fakt, że współpraca ta wzbogaca naukę doświadczeniami praktyki i że dopomaga działaczom-praktykom w szybszym rozstrzyganiu stojących przed nimi zadań;

6 Rozwijać wszechstronnie twórczą inicjatywę ludzi pracy naszej ojczyzny, rozwijać szerzej współzawodnictwo socjalistyczne, troszczyć się nieustannie o to, ażeby na wszystkich odcinkach budownictwa socjalistycznego powstawało coraz więcej pozytywnych, wzorowych przykładów organizowania pracy w nowy sposób, popularyzować wytrwale wśród wszystkich pracujących te wzorowe przykłady, z tym, ażeby na froncie pracy coraz więcej ludzi dorównywało przodującym pracownikom naszego społeczeństwa;

7 Podnosić nadal na wyższy poziom dobrobyt materialny naszego narodu; podnosić nieustannie realną wartość płac robotników i urzędników, polepszać warunki mieszkaniowe ludzi pracy, przyczyniać się ze wszech miar do wzrostu dochodów chłopstwa. Rozwijać kulturę radziecką; podnosić poziom oświaty i ochrony zdrowia ludności; troszczyć się nieustannie o dalszy rozwój radzieckiej literatury i sztuki;

8 Umacniać wszechstronnie nasz ustrój państwowy i społeczny. Rozwijać nadal polityczną aktywność i patriotyzm ludzi radzieckich, umacniać moralno-polityczną jedność i przyjaźń narodów naszego kraju;

9 Śledzić czujnie knowania podżegaczy wojennych. Umacniać wszechstronnie Armię Radziecką, Marynarkę Wojenną i organy wywiadu *(burzliwe oklaski).*

(Dalszy ciąg referatu zamieścimy w numerze jutrzejszym)

Bogatsi w doświadczenia — do nowych zwycięstw

W dniu 24 września bieżącego roku gmina Inowłódz, w powiecie rawsko-mazowieckim, wykonała roczny plan skupu zboża. Równocześnie w dniu tym chłopi naszej gminy uregulowali trzecią ratę podatku gruntowego oraz zrealizowali wrześniowy plan skupu żywca w 100 proc.

Przedterminową realizację planów gospodarczych w naszej gminie zawdzięczamy dobrej organizacji pracy oraz ofiarności i entuzjazmowi chłopów.

Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Inowłodzu, nauczone doświadczeniami lat ubiegłych, w bieżącym roku szybko przystąpiło do realizacji planowych dostaw. W lipcu odbyła się sesja GRN, na której ustalono plan pracy. Następnie odbyły się zebrania gromadzkie, na których chłopi zapoznali się z wymiarami i terminem odstaw zboża. Ponadto ci wszyscy, którzy zalegali z odstawą ziarna za ubiegły rok, otrzymali nakazy dostaw z terminem najpóźniej do 15 sierpnia.

Z kolei najważniejszym zagadnieniem było zmobilizowanie wszystkich środków do sprawnego przeprowadzenia omłotów. W tym wypadku nasz GOM zasłużył na uznanie. W akcji omłotowej wzięły również udział wszystkie maszyny prywatne. Tegoroczny urodzaj był dobry. Zboże sypało po 14 i więcej kwintali ziarna z hektara.

Prezydium Gminnej Rady czuwało nad przestrzeganiem terminów odstaw. Skoro tylko minął termin, wyznaczony w zawiadomieniu, dociekaliśmy przyczyn, dla których poszczególni chłopi nie wywiązali się z planów. Nie zapominaliśmy o pracy uświadamiającej, a w wypadkach złośliwości nakładane były grzywny.

Tak było na przykład z Filipczakiem, Składkowskim i Ciołkiem z gromady Żądłowice którzy dopiero wtedy, gdy zagrożono im grzywną, wywiązali się ze swych obowiązków.

Na ogół jednak Prezydium Gminnej Rady Narodowej do karania grzywnami uciekało się dopiero w ostateczności. Natomiast z powodzeniem stosowaliśmy takie formy agitacji, jak propagandę poglądową w postaci tablic z nazwiskami przodujących rolników oraz inne tablice, piętnujące opornych chłopów. Najskuteczniej jednak w wypełnieniu obowiązków przez chłopów pomógł nam radiowęzeł, którego audycje spełniały olbrzymią rolę.

W agitacji indywidualnej wyróżnił się sołtys wsi Królowa Wola — Jan Kuta, który jako pierwszy w gminie wykonał roczny plan skupu zboża, a ponadto zmobilizował całą gromadę do przedterminowej realizacji obowiązków wobec państwa. Z jego inicjatywy gromada Królowa Wola rzuciła hasło do współzawodnictwa w realizacji planów skupu zboża, żywca oraz wpłaty podatków. Termin wykonania tego zobowiązania naznaczono na dzień 15 września br. W dniu tym chłopi zameldowali o pełnej realizacji rocznego planu skupu zboża i żywca oraz o uregulowaniu 3 rat podatku gruntowego.

Podobne osiągnięcia we współzawodnictwie mają chłopi z Żądłowic, wśród których pracował Stanisław Dziedzic — radny GRN.

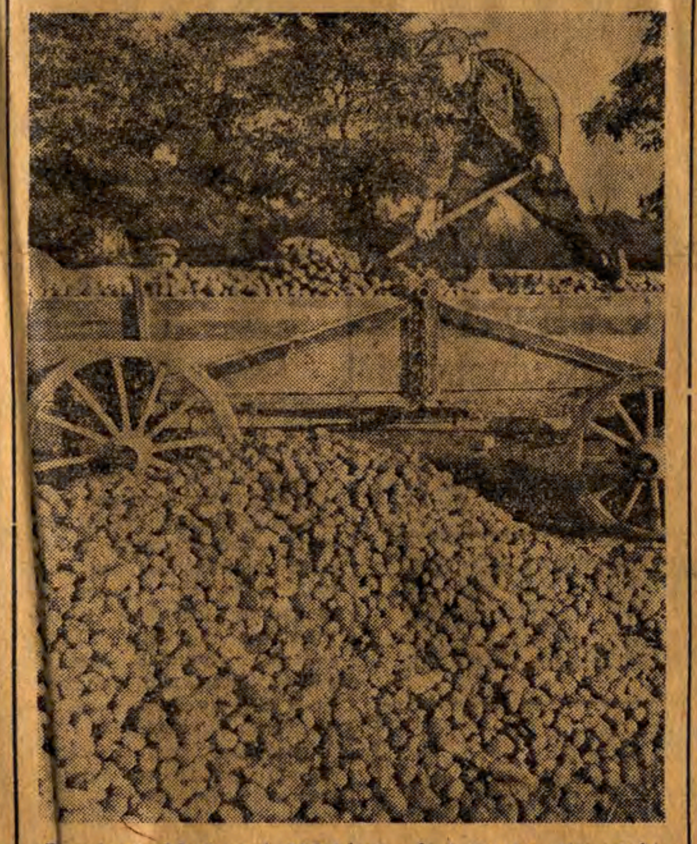
Najopieszalej przebiegał skup zboża w gromadzie Inowłódz, gdzie dwaj bogaci chłopi — Adam Lewandowski i Ignacy Waliszewski — zalegają w obowiązkowych odstawach zboża i żywca. Gospodarstwa tych chłopów są zaniedbane, szczególnie gospodarstwo Ignacego Waliszewskiego, który zapuścił swoją ziemię, sam zaś przeważnie przebywa w Warszawie.

Większość trudności jednak przełamano zwycięsko, czego wyrazem jest zajęcie przez naszą gminę pierwszego miejsca w województwie pod względem wykonania obowiązku sprzedaży państwu zboża.

GRN w Inowłodzu, nauczona doświadczeniami zwycięskiej walki o planowy skup zboża i żywca, dołoży wszelkich starań, aby pozostałe obowiązki względem państwa wykonać również przed terminem.

FELIKS JĄDERKO

przewodniczący Prezydium GRN w Inowłodzu, w pow. rawsko mazowieckim.



Pracujący chłopi woj. łódzkiego dostarczają ziemniaki dla ludności pracującej miast.

NA ZDJĘCIU: na punkcie skupu ziemniaków w Sobótce, w pow. łęczyckim.

Więcej troski o ludzi pracy

obywatele z Prezydium GRN w Widzewie

Do redakcji naszej wpłynął list następującej treści:

„My, mieszkańcy gromady Kolonia Wola Zaradzyńska i Żdżary, zwracamy uwagę na niewłaściwą pracę Prezydium GRN w Widzewie, pow. łaskiego. Przykładem niech będą następujące fakty:

Do dnia 13 września br. Prezydium GRN w Widzewie nie sprowadziło zgłoszeń na bony żywnościowe, mimo że wie, iż na terenie gminy, jako gminy podmiejskiej, zamieszkuje około 4.000 osób pobierających bony mięsno-tłuszczowe. W konsekwencji niedbalstwa pracowników Prezydium GRN otrzymamy bony w drugim terminie, t. zn. około 10 października, i stracimy przydział za pierwszy tydzień miesiąca.

Wielu z nas musi zwalniać się z pracy, aby pobrać zgłoszenia, a ponieważ ogromna część nas pracuje w Łodzi — musimy się zwalniać na co najmniej cztery godziny. Czy pracownicy GRN zdają sobie sprawę, ile godzin w ten sposób zmarnowano? Widocznie nie, gdyż fakt opóźniania w sprowadzaniu zgłoszeń zdarza się, niestety, często.

Gdy zwróciliśmy się w tej sprawie do Prezydium GRN odniesiono się do nas arogancko, nie dając konkretnej odpowiedzi i zwodząc nas z dnia na dzień.

W kwietniu Prezydium GRN podjęło się zreperować lampy na dwu skrzyżowaniach dróg i do dziś nic w tym kierunku nie zostało zrobione. Ponieważ na jednej z „krzyżówek" teren jest podmokły — mieszkańcy klną papierowe zobowiązania i toną po kolana w błocie.

Prosimy o pomożenie nam w zlikwidowaniu złej pracy Prezydium GRN i usunięcie panoszącego się tam bakcyla biurokratyzmu. Zaznaczamy, że wyżej wymienione fakty nie są jedynymi naszymi bolączkami, a jest ich znacznie więcej".

Następuje 117 podpisów.

Nie wątpimy, że Prezydium PRN w Łasku w ciągu najbliższych dni zbada styl pracy Prezydium GRN i pracowników Prezydium GRN i zlikwiduje bolączki ludzi pracy z terenu Widzewa.

Kto organizował i finansował sanacyjne wybory

Już w 1928 r., w dwa lata po zamachu majowym Piłsudskiego, na posiedzeniu „Rady Centralnego Związku Przemysłu, Handlu i Finansów", czyli tzw. „Lewiatana", prezes tej organizacji, a zarazem działacz BBWR, Andrzej Wierzbicki mówił z dumą:

„Czy rząd stoi poza nami? Mamy w tej chwili na sali w swoim gronie 7 byłych ministrów przemysłu i handlu, 3 byłych ministrów skarbu; dzielą się oni z nami doświadczeniami nabytymi w czasie, gdy nami rządzili... Niesłusznie więc byłoby, gdybyście mówili o sobie i o rządzie „my i oni", bo nasze idee wzajemnie się przesiąkają".

Ten „sojusz" i „wzajemne przesiąkanie się" ludzi z rządu do kierowniczych organów monopoli i karteli oraz proces odwrotny w praktyce codziennego życia oznaczały wzrost nędzy szerokich mas pracujących, obniżkę płac i bezrobocie.

Rządy burżuazji oznaczały w praktyce stale postępujące ubożenie klasy robotniczej, wzrost nędzy i bezrobocia. W r. 1923 według oficjalnej statystyki było w Polsce 68 tys. bezrobotnych, w roku 1927 w rejestrach figurowało już 165 tysięcy bezrobotnych, a w 1929 roku, w roku rozpoczynającego się kryzysu, oficjalnie podano liczbę bezrobotnych na 190 tysięcy, lecz w 1930 r. liczba ta skoczyła do 299 tysięcy.

Ta oficjalna statystyka obejmowała jedynie całkowicie bezrobotnych robotników przemysłowych. Oprócz tej kategorii istniała liczna grupa półbezrobotnych, czyli robotników zatrudnionych tylko 2—3 dni w tygodniu. Na wsi, na karłowatych pół i 1-hektarowych gospodarstwach żyło przeszło 8 milionów „ludzi zbędnych", bez jakiejkolwiek przyszłości i bez środków do życia.

Pogłębiający się kryzys gospodarczy, wzrastająca nędza szerokich mas przy równoczesnym zaostrzaniu się represji politycznych powodują wzrost napięcia rewolucyjnego w Polsce.

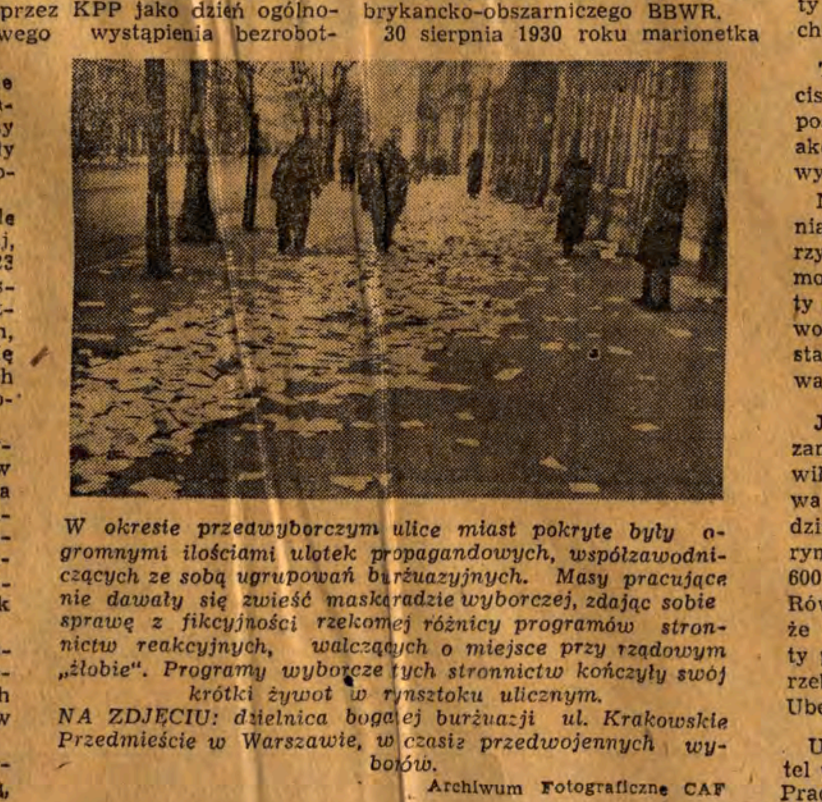
Rok 1930 zaznacza się burzliwymi demonstracjami, krwawymi starciami z policją, wzrostem solidarności w szeregach robotniczych, wzrostem znaczenia i wpływów Komunistycznej Partii Polski.

Walka bezrobotnych przybrała pod kierownictwem Komunistycznej Partii Polski charakter zorganizowany. Powstały wspólne komitety akcji robotników pracujących i bezrobotnych. Bezrobotni nie dawali się użyć w charakterze łamistrajków, przeciwnie, podtrzymywali aktywnie akcje strajkowe i inne wystąpienia robotników pracujących.

6 marca 1930 r. w dniu wyznaczonym przez KPP jako dzień ogólnokrajowego wystąpienia bezrobotnych odbywały się masowe demonstracje i strajki solidarności pracujących z bezrobotnymi. Wspaniałym przejawem bojowości proletariackiej był marsz głodowy bezrobotnych z Pabianic do Łodzi.

Rosnąca aktywność klasy robotniczej, kierowanej przez KPP, pogłębianie się sojuszu robotniczo-chłopskiego, poważnie zaniepokoiły koła kartelowo-obszarnicze. Doszły one do przekonania, że jedynym wyjściem z sytuacji dla nich jest wzmożenie policyjnego terroru i skupienie władzy dyktatorskiej w rękach fabrykancko-obszarniczego BBWR.

30 sierpnia 1930 roku marionetka Mościcki na dwa i pół lat przed upływem kadencji rozwiązał sejm i senat, wyznaczając na listopad nowe wybory.



W okresie przedwyborczym ulice miast pokryte były ogromnymi ilościami ulotek propagandowych, współzawodniczących ze sobą ugrupowań burżuazyjnych. Masy pracujące nie dawały się zwieść maskaradzie wyborczej, zdając sobie sprawę z fikcyjności rzekomej różnicy programów stronnictw reakcyjnych, walczących o miejsce przy rządowym „żłobie". Programy wyborcze tych stronnictw kończyły swój krótki żywot w rynsztoku ulicznym.

NA ZDJĘCIU: dzielnica bogatej burżuazji ul. Krakowskie Przedmieście w Warszawie, w czasie przedwojennych wyborów.

Archiwum Fotograficzne CAF

Czy wybory te miały pokazać prawdziwe nastroje społeczeństwa?

Nie! Wybory zarządzono po to, aby wzmocnić wpływy grup monopolistów, aby mieć pretekst do rozprawienia się z KPP — przewodniczką walki o prawa mas, by wytropić najbardziej aktywne elementy spośród działaczy robotniczych i chłopskich i zapełnić nimi więzienia.

Te same grupy, pod których naciskiem rozwiązano niedostatecznie posłuszny sejm i senat rozpoczęły akcję wyborczą kosztem mas ludowych i przeciwko narodowi.

Na wybory potrzebne były pieniądze. Lecz ani sanacyjni macherzy, ani ich mocodawcy — ludzie monopoli i karteli — nie mieli ochoty uszczuplać swych dochodów z powodu imprezy wyborczej. Koszty postanowiono przerzucić na barki obywateli.

Jeszcze przed oficjalnym rozwiązaniem sejmu książę Janusz Radziwiłł wystosował list do pana Wacława Faltera, jednego z czołowych działaczy kartelu węglowego, w którym prosił go o dokonanie wpłaty 600.000 zł na cele wyborcze sanacji. Równocześnie Radziwiłł obiecywał, że natychmiast po dokonaniu wpłaty przemysł węglowy otrzyma zwrot rzekomo „nadpłaconych" składek z Ubezpieczalni Społecznej.

Umowa została dotrzymana. Kartel wpłacił 600.000 zł, a Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej nakazało zwrot „przepłaconych" składek. Okradziono więc ubezpieczonych pracowników umysłowych i robotników z 600.000 zł. Dochody kartelu nie zostały uszczuplone ani o grosz.

Za zgodą Ministerstwa Przemysłu i Handlu ustalono cenę drożdży na 5 zł za kilogram. Kartel drożdżowy otrzymał równocześnie od Ministerstwa Skarbu „list gwarancyjny", że ministerstwo nie pozwoli na produkcję drożdży poza kartelem; odwzajemniając się za tę „grzeczność" kartel zobowiązał się wpłacać na cele wyborcze i propagandowe sanacji 1 zł od każdego wyprodukowanego kilograma drożdży.

I tym razem umowa została dotrzymana. Na tajemnicze konto w Warszawskim Banku Handlowym wpływały kwoty odpowiadające ilości wyprodukowanych kilogramów drożdży. Zarówno zyski kartelu, jak i pieniądze na wybory szły z kieszeni kupującego, który zmuszony był do płacenia lichwiarskich cen.

Te dwa przytoczone przykłady (można by je mnożyć) są ponurym świadectwem zdradzieckiego postępowania sanacji i jej mocodawców wobec narodu polskiego.

Na szczęście zginęły na zawsze kartele z życia gospodarczego Polski i już nie powtórzą się cuda nad urną wyborczą.

W 1930 roku społeczeństwo dowiedziało się, że pełnym zaufaniem wśród biedoty chłopskiej cieszą się tacy kandydaci, jak: książę Janusz Radziwiłł i magnat przemysłowy Hołyński, że robotnicy głosują gremialnie na prezesa „Lewiatana", Andrzeja Wierzbickiego itd. Czy tak było w rzeczywistości? Tak twierdziła miejscowa policja i burżuazyjna komisja wyborcza, brak było tylko naiwnych, którzy by w to wierzyli.

WŁ. BORTNOWSKI



Inicjatorka współzawodnictwa przedzjazdowego — załoga Moskiewskich Zakładów Samochodowych im. Stalina — wykonała podjęte zobowiązania na cześć XIX Zjazdu WKP(b).

Z głównego przenośnika zakładów zeszły dziesiątki ciężarówek ponad plan, wykonano setki rowerów i wiele autobusów.

NA ZDJĘCIU: fragment przenośnika montażowego ciężarówek „ZIS — 150".

Na półce z książkami

O przemianach na wsi polskiej

„...Ci, którzy się na krzywdzie ludu bogacili — zarówno ci, którzy siedzieli we dworach, jak i ci, którzy we wsiach „po sąsiedzku" zdzierali skórę z biedniejszego sąsiada za zagon ziemi użyczony pod kartofle, za garść zboża pożyczonego na przednówku, za parę portek dla biednego dziecka raz na rok — pragnęliby dzisiaj zatrzeć u chłopów pamięć o tamtych czasach. Krzyczą, że „wszystkiego było w bród", choć wiedzą, że chłop nic nie mógł kupić. Krzyczą, że „podatki były lekkie", choć lekkie były tylko dla nich, a jeśli chodzi o chłopów mało i średniorolnych, to sekwestrator był częstszym gościem niż chleb na stole" — pisze Jerzy Tepicht w wydanej ostatnio broszurze pt. „Wczoraj, dziś i jutro wsi polskiej" *).

W rozdziale broszury „Życie wczoraj, a życie dzisiaj", znajdujemy ilustrowany bogatym materiałem obraz wsi przed wojną i obraz wsi dzisiejszej — wsi wyzwolonej od obszarników i kapitalistów. Żywo i niezbicie przemawiają słowa prawdy o wielkich przemianach, jakie dokonały się w losach pracującej wsi od chwili, gdy władzę w Polsce wzięła w swoje ręce klasa robotnicza i pracujące chłopstwo.

Dowiadujemy się o tym, co chłop zyskał w Polsce Ludowej i jakie są źródła tych osiągnięć. Przekonujemy się raz jeszcze, że podstawowym czynnikiem, zapewniającym nasze sukcesy na wsi, była i jest pomoc Związku Radzieckiego, jest bohaterska walka klasy robotniczej i całego narodu polskiego o rozwój naszego przemysłu. Bo przecież — pisze autor — „od rozwoju przemysłu zależą i produkcja maszyn rolniczych, i nawozów sztucznych i melioracje, i elektryfikacja, i urządzenia w szpitalach, i karetka dla ludu pracującego, i budynki szkolne, i książki, i tanie koleje, i dobre drogi...".

O perspektywach rozwojowych naszej wsi dowie się czytelnik z rozdziału „Nasze jutro i droga wiodąca do niego". Wyłożone tu są podstawowe założenia Planu 6-letniego i nowego Planu Pięcioletniego, ze szczególnym uwzględnieniem planów przebudowy wsi. Broszura udowadnia wielkie znaczenie umocnienia spójni między miastem i wsią dla likwidacji nadmiernych dysproporcji między rozwojem przemysłu i rolnictwa.

Wiele miejsca poświęca autor sprawie aktualnych zadań wsi, a więc sprawie walki o wzrost produkcji gospodarstw chłopskich, realizacji obowiązków wsi wobec państwa. Broszura mobilizuje do walki o ulepszenie pracy aparatu władzy ludowej na wsi, do walki z biurokratyzmem i kułacko-spekulanckimi machinacjami, godzącymi w interesy chłopstwa pracującego i w budownictwo socjalistycznej ojczyzny. Autor podkreśla wielką miłość polskiego chłopa do ojczyzny który czynem manifestuje swe uczestnictwo we Froncie Narodowym Walki o Pokój i Plan Sześcioletni.

„W tym roku — pisze Tepicht — roku pierwszych wyborów według nowej Konstytucji Ludowej, chłopi polscy oddali państwu w pierwszym miesiącu po żniwach dwa razy tyle zboża, co w tym samym miesiącu zeszłego roku.

Co to znaczy? To jest *wielkie, chłopskie głosowanie za Polską Ludową*. Bo człowiek nie wyraża swoich uczuć i myśli jedynie słowami. Człowiek wyraża je również czynami. A czyny ludzi pracy w naszym kraju — robotników, chłopów, inteligentów — mówią co dnia o ich patriotyźmie".

* * *

Broszura „Wczoraj, dziś i jutro wsi polskiej" napisana jest jasno i przystępnie, zawiera ona kopalnię celnych argumentów i wiele danych o przemianach, które dokonały się i zachodzą na wsi polskiej. Winna ona znaleźć się w biblioteczce każdego aktywisty wiejskiego, w rękach każdego agitatora Frontu Narodowego.

K. D.

*) Jerzy Tepicht, „Wczoraj, dziś i jutro wsi polskiej", „Książka i Wiedza", Warszawa, 1952 r., str. 108.

OKIEM korespondenta

OSZCZĘDZAJMY ENERGIĘ ELEKTRYCZNĄ

W Rudzie Pabianickiej w dniu 24 września br. od rana do wieczora na wszystkich ulicach paliły się lampy. Ponieważ fakt ten nie jest odosobniony — apelujemy:

do pracowników Elektrowni, by częściej kontrolowano automatyczne wyłączniki światła,

a do mieszkańców miasta — by natychmiast powiadamiali Elektrownię o podobnych wypadkach.

ST. KISŁOCKI
ZPB im. Armii Ludowej

CZY NIE ZA DŁUGO?...

Spółdzielnia „Metalowiec", mająca siedzibę w Łodzi, przy ulicy Jakuba 8, przyjmuje do nacinania zużyte pilniki. Do spółdzielni tej oddaliśmy pilniki w kwietniu br. z tym, że miały być gotowe w czerwcu.

Jest już październik — a pilniki ciągle nie gotowe. Czekamy, pilniki zaś przesyłamy do nacięcia aż do Szczecina, skąd przychodzą w określonym terminie.

Czy „Metalowiec" nie mógłby przyśpieszyć tego rodzaju prac?...

ST. WĘGORZEWSKI
ZPB im Róży Luksemburg

PO CO TA „WENTYLACJA"?

W oddziale „E" ZPW im. Bardowskiego, na sali mieszczącej samoprząśnice wózkowe powybijane są szyby w oknach.

Przewiewy i niska temperatura powodują liczne zrywy przędzy, a wilgotność powietrza stwarza poślizg pasów, co w rezultacie wpływa na wydajność maszyn, a w dalszej konsekwencji — na zarobki robotników.

Dlaczego dyrekcja ZPW im. Bardowskiego nie likwiduje tej swoistej „wentylacji"?..

M. KNAPIŃSKI
ZPW im. Barlickiego

ZLIKWIDOWAĆ „PRYSZNIC"

Budynek tkalni ZPB im. Rewolucji 1905 roku posiada zanieczyszczone rynny odpływowe. W czasie deszczów woda, nie mogąc znaleźć ujścia, leje się na głowy robotników.

Wprawdzie dyrektor techniczny wydał zarządzenie zlikwidowania tego „prysznicu", ale zarządzenie pozostało zarządzeniem, a woda się leje.

Komu tę wodę należy skierować na głowę, by rynny zostały naprawione?...

A. PAWLAK
ZPB im. Rewolucji 1905 r.

KTO ICH OBUDZI?

Koła TPP-R i LPŻ w Łódzkich Zakładach Kinotechnicznych nie przejawiają od pewnego czasu żadnej działalności. Członkowie nie płacą składek, a wielu z nich, mimo iż złożyło deklaracje przed rokiem, nie otrzymało do dziś legitymacji.

Kiedyś Zarząd TPP-R wydawał piękne gazetki ścienne, cieszące się dużym powodzeniem wśród załogi. Jednak od jakiegoś czasu zaniedbano i tej pracy. Zarządy tych organizacji powinny obudzić się z długotrwałej drzemki i zacząć nareszcie pracować.

A. PYTKE
ŁZK

Nie tylko w śródmieściu lecz i na przedmieściach należy otwierać nowe sklepy

Złe rozmieszczenie sklepów na terenie Łodzi jest bodajże największą bolączką uspołecznionego handlu. Dyrekcje PSS i MHD szły zazwyczaj po linii najmniejszego oporu, organizując swe sklepy tam, gdzie łatwiej było o dobry lokal, a więc przede wszystkim w śródmieściu. Błędy te czyniły nie tylko PSS i MHD, ale również wiele innych instytucji, które planowały rozwój sieci swych sklepów samodzielnie, co powodowało, że często powstawały tuż obok siebie dwa sklepy jednej branży.

Wysiłki MHD biegły przeważnie w kierunku zdobycia lepszych lokali, które nie wymagały większych remontów, aby łatwiej i szybciej wypełnić plan rozwoju sieci. Rezultaty tego jednak są takie, że śródmieście jest pełne sklepów, a dalsze dzielnice Łodzi posiadają ich niedostateczną ilość.

Na przedmieściach jest za mało sklepów spożywczych i przemysłowych, na skutek czego mieszkańcy Chojen, Widzewa, Złotna, Julianowa czy też Rudy Pabianickiej zmuszeni są przyjeżdżać do centrum miasta po materiały tekstylne, obuwie czy naczynia kuchenne. W dzielnicach tych za mało jest sklepów z książkami, bądź też z pomocami naukowymi, toteż młodzież musi jeździć do śródmieścia, aby zaopatrzyć się w potrzebne jej artykuły szkolne.

Zbyt mało uruchamia się na przedmieściach sklepów garmażeryjnych, które cieszą się wśród pracujących kobiet niezwykłą popularnością. Przed kilkoma dniami Miejski Handel Mięsem uruchomił 5 nowych tego rodzaju placówek, lecz z tego na przedmieściach zaledwie dwie.

W ubiegłym roku Dzielnicowe Rady Narodowe postanowiły wszcząć energiczną walkę, której celem było uregulowanie sprawy rozmieszczania sklepów i placówek usługowych we wszystkich dzielnicach miasta. Niestety, jednak, nie przyniosło to do tej pory takich rezultatów, jakie być powinny, toteż wydziały handlu i przemysłu Prezydiów Dzielnicowych Rad Narodowych powinny w dalszym ciągu nie zaniedbywać tej sprawy. Winny one ściślej współpracować z dyrekcjami MHD i PSS, aby wreszcie ustalić życiowy i słuszny plan sieci sklepów na przedmieściach Łodzi. Wówczas zniknie tłok w sklepach śródmieścia, a ludność przedmieść przestanie uskarżać się na złe zaopatrzenie.

J. GŁ.

Okręg łódzki TPP-R przoduje w organizowaniu kursów jęz. rosyjskiego

Wczoraj w lokalu Zarządu Okręgu Łódzkiego TPP-R odbyło się uroczyste posiedzenie międzywojewódzkiej komisji organizacyjnej nauki języka rosyjskiego, na którym odczytano uchwałę Zarządu Głównego TPP-R, wyróżniającą prezydium Okręgu Łódzkiego TPP-R za umasowienie nauki języka rosyjskiego. Obecnie na terenie naszego województwa istnieje 448 kursów, liczących ponad 8 tys. słuchaczy, a plan roczny organizowania kursów został już przekroczony o 30 proc.

Tow. Stanisława Garncarczyk, składając międzywojewódzkiej komisji podziękowanie w imieniu ZG TPP-R, wskazała, że w organizowaniu kursów języka rosyjskiego województwo łódzkie zajęło pierwsze miejsce w kraju. Sekretarz Zarządu Okręgu TPP-R, tow. Strzelecki, zapewnił zebranych, że ambicją całego aktywu będzie utrzymanie tego zaszczytnego miejsca.

Za sprawne organizowanie kursów języka rosyjskiego wyróżniono komisje organizacyjne w Rawie Maz. i Pabianicach przedstawiciela ZW ZMP tow. Sobczaka.

Dzisiaj sesja Rady Narodowej m. Łodzi

Dziś, 8 października br., o godz. 16 w gmachu przy ul. Wólczańskiej 171 odbędzie się kolejna sesja Rady Narodowej m. Łodzi.

Na porządku dziennym obrad znajdują się zagadnienia, dotyczące żywotnych interesów mieszkańców naszego miasta. Rada omówi między innymi zamknięcie budżetowe Rady Narodowej m. Łodzi za rok 1951 oraz przedyskutuje plany pracy komisji Rady Narodowej na IV kwartał br.

Osoby spoza składu Rady, pragnące wziąć udział w sesji, mogą otrzymać karty wstępu za pośrednictwem Związków Zawodowych, Ligi Kobiet i ZMP w Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi, ul. Piotrkowska 104, pokój 148.

Targi jesienno-zimowe MHD

Hale targowe, mieszczące się przy ulicy Ogrodowej 4 i Placu Niepodległości, prowadzić będą w dniach od 13 do 31 października br. wielką wyprzedaż towarów jesienno-zimowych. Na targach tych będzie można zaopatrzyć się w konfekcję tak na raty jak i za gotówkę, w wyroby dziewiarskie, pasmanteryjne, filcowe, w obuwie gumowe, śniegowce, a nawet w wyroby toaletowe.

Obie hale zostaną na ten czas zradiofonizowane.

Cytryny nadeszły do Łodzi

Do Łodzi nadszedł znaczny transport cytryn. Są one sprzedawane w sklepach handlu uspołecznionego w cenie 60 zł za kg.

Widzę wszystko...

Cukier z solą

Sklepy PSS Nr 1.008 i 1.017 przy ul. Rzgowskiej nie wywiązują się należycie z ciążących na nich obowiązków dostarczania klientom artykułów dobrej jakości. Oto dziwnym zbiegiem okoliczności w obu tych sklepach sprzedano niedawno klientom cukier mieszany z solą. Tego rodzaju wypadek zdarzył się ob. Petraszyn, robotnicy z ZPB im. Dzierżyńskiego, zamieszkałej przy ul. Wysockiego Nr 4, która nabyła cukier w sklepie przy ul. Rzgowskiej 71. Podobne kupno w sklepie przy ul. Rzgowskiej 33 sygnalizuje nam ob. Tomasz Misiorek, zamieszkały przy ul. Szarej 14. W obu wypadkach personel sklepowy nie chciał wymienić cukru pomieszanego z solą. Sprawą tą winna się zająć dyrekcja PSS Łódź - Południe i przeprowadzić dochodzenie — kto zmieszał cukier z solą.

Więcej troski o warunki higieny

Personel sklepu PSS Nr 948 przy ul. Przybyszewskiego 114 nie zwraca uwagi na warunki, w jakich przechowywane są artykuły spożywcze. Sprzedawane tu ciastka stoją na ladzie niczym nie przykryte. Opada na nie kurz, a zadomowiony tu kot w swych wędrówkach po sklepie ciastek również nie omija.

Na należyte zabezpieczenie artykułów spożywczych winno jak najszybciej zwrócić uwagę kierownictwo tej placówki handlu uspołecznionego.

I pomagam

Powstanie nowa wypożyczalnia sprzętu domowego

W związku z notatką, która ukazała się w numerze 218 „Głosu Robotniczego" pt. „Uruchomić nowe wypożyczalnie sprzętu domowego" dyrekcja PSS Łódź - Zachód komunikuje, że zajęto się sprawą uruchomienia na terenie wspomnianej dzielnicy tego typu punktu usługowego.

Czytelnicy piszą

„Nieuchwytne" chwytacze

Od dłuższego czasu poszukuję chwytacza do maszyny do szycia. W sklepach MHD, PDT oraz w sklepach Biura Sprzedaży Przemysłu Precyzyjnego i Optycznego, które prowadzą sprzedaż maszyn do szycia, słyszałam jednakową odpowiedź: części zamiennych do maszyn szwalniczych sklepy nie posiadają.

Udałem się wreszcie do Biura Sprzedaży Przemysłu Precyzyjnego i Optycznego w Łodzi (ul. Wigury 21), będącego głównym dystrybutorem maszyn do szycia i części zamiennych do tych maszyn. Oświadczono mi, że w najbliższym czasie sklepy detaliczne tegoż biura zostaną zaopatrzone w różne części zamienne do maszyn szwalniczych i że poszukiwany przeze mnie chwytacz będę mogła nabyć.

Od tego czasu upłynęły już trzy miesiące. Chwytacze są dalej nieuchwytne, choć prawie od roku leżą w magazynach składnicy Nr 1 wymienionego biura. Nikt nie troszczy się o ich rozprowadzenie, a uszkodzone maszyny stoją bezużytecznie i gospodynie, obarczone niejednokrotnie liczną rodziną, muszą chwytać za igłę, by poreperować podniszczoną bieliznę czy odzież swych najmłodszych pociech.

Czy to jest w porządku?... Czy posiadacze maszyn do szycia muszą koniecznie korzystać z usług prywatnych zakładów, prowadzących naprawę maszyn, i „solidnie" płacić za wstawienie takiej czy innej uszkodzonej części?..

Sądzę, że należy „obudzić ze snu" odpowiednie osoby, odpowiedzialne za właściwe rozprowadzanie części zamiennych do maszyn, przeznaczonych na zaopatrzenie rynku.

TERESA MATEREK

Odpowiedzi redakcji

MIESZKAŃCY ULICY PIWNEJ — Prezydium RN m. Łodzi Oddział Drogowy zawiadamia, że wyż. wym. ulica włączona została do programu robót drogowych na rok 1953.

OB. J. FILIPCZAK — **sprawę Waszą przekazaliśmy do załatwienia odpowiednim czynnikom. W stosunku do winnych zostaną wyciągnięte konsekwencje.**

C. K. z ZPW im. Świerczewskiego — prosimy o przybycie do redakcji w godzinach 9 — 16.

Zlikwidowanie groźnej bandy chuliganów

W dniu 11 października br. przed Sądem Wojewódzkim dla m. Łodzi stanie szajka chuliganów, która grasowała na terenie Łodzi i wyjeżdżała nawet „na gościnne występy" do innych miast, dokonując napadów rabunkowych. Bandycka szajka składała się: z Jana Jękalskiego — lat 19, Stanisława Robakowskiego — lat 21, Tadeusza Maciejewskiego — lat 23, 15 - letniej Kazimiery Łuczak, Walerii Gołębiowskiej i Stanisława Wójcika oraz paserów — Zofii Fornalczyk i Stanisława Janiszewskiego — wszyscy zamieszkali w Łodzi. Banda młodocianych chuliganów grasowała w godzinach wieczornych w parkach i na ulicach przedmieść, gdzie na z góry upatrzonych przechodniów dokonywano napadów, odbierając im pieniądze, pierścionki, obrączki, a nawet wierzchnie odzienie i buty. Między innymi chuligani napadli w Parku Staromiejskim na dr Stanisława Leszczyńskiego, udającego się do chorego, odbierając mu zegarek, portfel z dokumentami, pieniądze oraz ubranie i buty.

Długa jest lista dokonanych przez bandę kradzieży i napadów. Przestępcy nie gardzili żadnymi przedmiotami. Garnitury, bielizna, rowery, radia, kury i króliki, kradzione z podwórek na przedmieściach, skupywane były przez Stanisława Janiszewskiego, i Zofię Fornalczyk.

W ostatnim czasie członkowie szajki bandyckiej projektowali napady na mieszkania prywatne i spółdzielnie i w tym celu za wszelką cenę chcieli zdobyć broń. Dzięki jednak czujności władz bezpieczeństwa, zostali schwytani i nie ujdą zasłużonej kary.

DZIEŃ ŁODZI

Kronika partyjna

DZIELNICA GÓRNA - LEWA: dziś, tj. 8 bm., o godz. 16.30, w lokalu przy ul. Wigury 4-6 odbędzie się narada I i II sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych.

Dyżur położniczo-ginekologiczny: dziś całą dobę dyżuruje Szpital im. dr H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34.

WAŻNE DLA STUDENTÓW OTRZYMUJĄCYCH SKIEROWANIA DO DOMÓW AKADEMICKICH

Delegatura Ministerstwa Szkół Wyższych w Łodzi zawiadamia, że skierowania do domów akademickich, wydawane przez rektoraty, a nie zrealizowane do dnia 12 października br., tracą swoją ważność. Po tym terminie studenci, którzy nie zgłoszą się do wyznaczonych domów akademickich, tracą prawo zamieszkiwania w nich.

ODCZYT W STOWARZYSZENIU INŻYNIERÓW

Dziś, tj. 8 października, o godz. 19, w lokalu Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Włókienniczego przy ul. Piotrkowskiej 135, mgr Mieczysław Orzeł wygłosi odczyt pt. „Kierunki rozwojowe postępu technicznego w wykończalnictwie".

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki: Limanowskiego 1, Piotrkowska 193, Piotrkowska 25, Łagiewnicka 120, Piotrkowska 307, Narutowicza 42, Gdańska 90, Armii Czerwonej 8, Srebrzyńska 67 i Al. Kościuszki 48.

TEATRY i kina

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY — godz. 19 — „Eugenia Grandet"
PAŃSTWOWY TEATR NOWY — godz. 19 — „Burza"
PAŃSTWOWY TEATR IM. ST. JARACZA — godz. 19 — „Rewizor"
PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI — nieczynny.

TEATR MAŁY — godz. 19.15 — „Domek trzech dziewcząt"
TEATR MUZYCZNY — nieczynny.
PAŃSTWOWY TEATR LALEK „ARLEKIN" — godz. 17 — „Dzielny gród"
CYRK (Plac Niepodległości) — program atrakcji — godz. 19.30.
BAJKA — „Załoga" — godz. 17, 19. Seans bezpł. — program składany — godz. 15.30
BAŁTYK — „Express — Moskwa — Ocean Spokojny" — godz. 16.30, 18.30, 20.30. — Seans bezpł. — program składany — godz. 15.30
GDYNIA — „Program naukowo-oświatowy" Nr 45-52. PKF Nr 41-52 „Szkoła siły i zręczności", „W kraju jezior i wodospadów" — godz. 17, 18, 19. „Dzieci z jednego podwórka" — godz. 20. Program dla najmłodszych: „Szara szyjka", „Gdy zapalają się choinki", „Odważny zając" — godz. 16. Seans bezpł. — program składany — godz. 15.
MŁODA GWARDIA — „Pogromca atamana" — godz. 16, 18, 20. Seans bezpł. — program składany — godz. 15.
MUZA — „Za wami pójdą inni" godz. 18, 20. Seans bezpł. — program składany — godz. 17
POLONIA — „Śluby kawalerskie" — godz. 16.30, 18.30, 20.30. Seans bezpł. — program składany — godz. 15.
PRZEDWIOŚNIE — „Ditta" — godz. 18, 20. Seans bezpł. — program składany — godz. 17
REKORD — „Jak hartowała się stal" — godz. 18, 20. Seans bezpłatny — program składany godz. 17
ROMA — „Małżeństwo aktorki" godz. 18, 20. Seans bezpł. — program składany — godz. 17
1 MAJA — „Pani Dery" — godz. 17, 19. Seans bezpł. — program składany — godz. 16
SOJUSZ — „Młodość Chopina" godz. 18.30. Seans bezpł. — program skład. — godz. 17.30
STYLOWY — „Pod niebem Sycylii" — godz. 18, 20. Seans bezpł. — program składany — godz. 16.
ŚWIT — „Kopciuszek" — godz. 16, 18, 20. Seans bezpł. — program skład. — godz. 15.
TATRY — „Wyścig pokoju" — godz. 16, 18, 20. Seans bezpł. — program skład. — godz. 15
WISŁA — „Potępieńcy" — godz. 18, 20. Seans bezpł. — program skład. — godz. 15.45. godz. 16.15, 18.30, 20.45. Seans bezpł. — program składany godz. 15.30.
ZACHĘTA — „Rodzina Artamonowych" — godz. 18, 20. Seans bezpł. — program składany — godz. 16.

RADIO

PROGRAM NA ŚRODĘ, 8 PAŹDZIERNIKA 1952 R.

7.20 „Z mikrofonem przez miasto i wieś". 7.35 Wiadomości dla wsi. 7.40 „Popatrzmy na warchołów z Buczka". 7.55 Wiadomości poranne. 8.00 Muzyka rozrywkowa, komunikaty. 11.45 „Głos mają kobiety". 11.57 Sygnał i hejnał. 12.04 Dziennik. 13.15 Koncert orkiestry mandolinistów ŁRPR pod dyr. E. Ciukszy. 14.00 Program dnia. 14.05 Informacje. 14.10 Dla klasy III i IV — audycja słowno-muzyczna. 14.30 Koncert orkiestry rozgłośni bydgoskiej. 15.10 Audycja literacka. 15.30 Dla dzieci — audycja słowno-muzyczna pt. „Sprawy ważne i ciekawe". 16.00 Muzyka. 16.20 Audycja pt. „Opowiadanie Szewczykowej". 16.30 Muzyka rozrywkowa. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.05 „Ludzie 6-latki". 17.15 Audycja satyryczna pt. „Rysio Wścibski ma głos". 17.30 „Z mikrofonem przez miasto i wieś". 17.45 „Droga do chóru" — słuchowisko. 18.30 Pogadanka sportowa. 18.40 Koncert rozrywkowy. 19.00 Kronika kulturalna. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 Audycja literacka. 20.18 Koncert krakowskiej orkiestry i chóru PR. 21.00 Dziennik. 21.30 Muzyka taneczna. 22.00 Muzyka. 22.20 Muzyka. 22.45 Muzyka symfoniczna w wyk. artystów radzieckich. 23.20 Muzyka operowa. 23.50 Ostatnie wiadomości.

SPORT SPORT SPORT

Pod znakiem motoru

Ponad 40 tysięcy mieszkańców Lublina obserwowało z zainteresowaniem pierwszy ogólnopolski wyścig samochodowy, zorganizowany przez ZS Ogniwo i Okręgowy Zarząd PZM.

W kategorii maszyn turystycznych 1.300 — 2.000 ccm na dyst. ok. 15 km. (10 okrążeń trasy) wygrał zdecydowanie Lauger (Katowice) na „Aero" w czasie 14:47.2. W kat. maszyn sportowych do 1.500 ccm (15 okrążeń) zwyciężył Sanecznik (Katowice) na BMW w czasie 21:28.2.

W kat. maszyn turystycznych do 750 ccm (10 okrążeń) zwyciężył Jabłoński (Katowice) na DKW w czasie 16:12.8.

W kat. samochodów sportowych powyżej 1.500 ccm (15 okrążeń) pierwsze miejsce zajął Zasada (Kraków) na BMW w czasie 19:22.4.

* * *

Rozegrane w Krakowie uliczne wyścigi motocyklowe stanowiące eliminacje do mistrzostw Polski w strefie południowej, przyniosły następujące wyniki: do 120 ccm (8 okrążeń trasy) — 1) Dobranowski (Gwardia Kraków) — 14.54.

kat. do 250 ccm (15 okrążeń) — 1) Koprowski Z. (Gwardia Kraków) — 25.40.

kat. ponad 350 ccm (20 okrążeń) — 1) Markowski (Budowlani Warszawa) — 27.52.

* * *

W ulicznym wyścigu motocyklowym o „Błękitną Wstęgę Odry" w Opolu, zwycięstwo odniósł Kucharski (OWKS Bydgoszcz).

W poszczególnych kategoriach zwyciężyli:

kat. 130 ccm — Szeląg (Górnik Janów),

kat. 250 ccm — Kucharski (OWKS Bydgoszcz),

kat. 350 ccm — Kucharski (OWKS Bydgoszcz),

kat. ponad 350 ccm — Noga (Kolejarz Opole).

W biegu finałowym z wyrównaniem czasu zwycięstwo odniósł Kucharski zdobywając tym samym „Błękitną Wstęgę Odry".

Klabiński trzeci w Bukareszcie



W. Klabiński

BUKARESZT. W poniedziałek, 6 bm. odbył się w Bukareszcie wyścig kolarski o mistrzostwo Rumunii w konkurencji międzynarodowej. Do walki na 150-kilometrowej trasie stanęli, obok najlepszych kolarzy rumuńskich, Włosi, reprezentanci FSGT oraz Polacy: Wójcik, Królak, Klabiński i Wrzesiński.

Wyścig zakończył się zwycięstwem Dumitrescu (Rumunia) — w czasie 4:20,0 godz., 2) Stancescu (Rumunia) — 4:21,35, 3) Klabiński (Polska) — 4:21,45, 4) Gregorini (FSGT) — 4:21,45, 5) Wrzesiński (Polska) — 4:21,46, 6) Maxim (Rumunia) — 4:21,46.

Drużynowo klasyfikacja przedstawia się następująco: 1) Rumunia I — 13:03,22, 2) Rumunia II — 13:05,38, 3) FSGT — 13:23,35, 4) Polska — 13:25,33. Włosi nie zostali sklasyfikowani.

Wyścig odbywał się w bardzo trudnych warunkach, podczas gradu i deszczu.

Międzynarodowy turniej szachowy w Sztokholmie

SZTOKHOLM. — Najciekawszą partię XIII rundy międzynarodowego turnieju szachowego w Sztokholmie rozegrali Heller (ZSRR) ze Stahlbergiem (Szwecja). Zawodnik radziecki bardzo pomysłową grą uzyskał zdecydowaną przewagę i w 31 posunięciu Stahlberg wobec beznadziejnej sytuacji poddał partię.

W pozostałych partiach: Petrosian (ZSRR) wygrał z Barczą (Węgry), Gligorić (Jugosławia) — z Prinsem (Holandia), a Steiner (USA) — z Wade (Nowa Zelandia).

Partie: Taimanow (ZSRR) — Pachman (CSR), Awerbach (ZSRR) — Eliskases (Argentyna) zakończyły się remisowo.

Pozostałe partie, w których m. in. przodownik turnieju Kotow ma dużą przewagę z Matanoviciem (Jugosławia) zostały odłożone.

Zapowiedziane imprezy sportowe

W sobotę i w niedzielę mają się odbyć w Łodzi ogólnopolskie mistrzostwa „Ogniwa" w piłce siatkowej i koszykowej kobiet i mężczyzn przy udziale drużyn: Poznania, Warszawy, Wrocławia, Bytomia Krakowa i Tarnowa. Mistrzostwa mają być rozegrane w sali „Ogniwa", przy ulicy Zakątnej 82.

* * *

Tor kolarski w Helenowie został już odremontowany. Jeśli, dopisze pogoda, 19 bm. będziemy świadkami ogólnopolskich zawodów torowych z udziałem czołowych torowców Polski.

* * *

W niedzielę pięściarze „Włókniarza" wyjeżdżają na mecz o mistrzostwo II ligi z „Górnikiem" (Zabrze), który w tę niedzielę przegrał z „Unią" (Mała Dąbrówka). Łodzianie jadą w tym samym składzie, w jakim walczyli z „Kolejarzem" i liczą na zwycięstwo.

TRASY MARSZÓW JESIENNYCH w Łodzi

ZS „WŁÓKNIARZ"

Start i meta na boisku przy Alei Unii. Trasa biegnie Parkiem Ludowym i dalej przez Brus.

ZS „KOLEJARZ"

Start i meta przed Dyrekcją Kolei Państwowych przy ul. Więckowskiego. Trasa biegnie ul. Żeromskiego, Srebrzyńską do Parku Ludowego i alejami na stadion „Spójni".

ZS „STAL" i „BUDOWLANI"

Start i meta na rogu ul. Warszawskiej i Wycieczkowej. Trasa biegnie ul. Wycieczkową do Łagiewnik, dalej 1 km lasem i wraca na miejsce startu.

AZS

Start i meta za mostem przy ul. Warszawskiej. Trasa biegnie w stronę Łagiewnik lasem do PGR Łagiewniki przez osiedle akademickie Arturówek.

Start do Marszów Jesiennych nastąpi w całej Polsce o godzinie 9.30.

Bek długodystansowym mistrzem Polski na torze

Przy udziale 40 kolarzy odbyły się na torze w Szczecinie długodystansowe mistrzostwa Polski, przełożone z powodu deszczu z niedzieli na poniedziałek.

Kolarze I kategorii startowali na dystansie 50 km. Wyścig ten był bardzo interesujący i obfitował w liczne ucieczki, szybko likwidowane przez pozostałych kolarzy.

Tempo wyścigu dochodziło chwilami do 41 km na godz. Do mety końcowej dojechało tylko 15 kolarzy. M. in. wycofali się: Ulik, Boruсz, Waliszewski, Drążkowski i Kupczak.

Najwięcej lotnych finiszy, których było ogółem 10, wygrał Bek, gromadząc 16 pkt.

Wyniki: 1) Bek (Włókniarz Łódź) — 16 pkt. — czas 1.16,0, który jest rekordem długodystansowym mistrzostw Polski na torze, 2) Borowski (WKS Szczecin) — 8 pkt., 3) Jurek (Gwardia Warszawa) — 6 pkt., 4) Świerczek (Włókniarz Łódź) — 6 pkt., 5) Liszkiewicz (Gwardia Łódź) — 5 pkt.

W wyścigu kat. III na dystansie 25 km startowało 14 kolarzy, z których wyścig ukończyło jedynie 9. Pierwsze miejsce zajął Pijanowski (Włókniarz Łódź), który zdublował pozostałych kolarzy o jedno okrążenie i uzyskał czas 39:32,6. Następne miejsca zajęli Maciejewski (WKS Szczecin) i Kulawiak (CWKS Warszawa).

Wyjaśnienie

W numerze wczorajszym zamieściliśmy mylną wiadomość o zwycięstwie łódzkiego „Kolejarza" nad pabianickim „Ogniwem" w meczu o Puchar Polski. W rzeczywistości „Ogniwo" odniosło zwycięstwo 2:1 (1:1).

Redaguje kolegium. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie w godz. 12—14, sekretarz odpowiedzialny w godz. 10—12. Telefony: centrala telefoniczna 283-00 (łączy ze wszystkimi działami), redaktor nacz. 216-14, sekretarz odpow. 219-05, dział partyjny 216-19, dział korespondentów, listów czytelników i interwencji 219-42, dział miejski i sportowy 260-42, dział ekonomiczny 218-11. Redakcja nocna 156-81. Dział ogłoszeń — Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 111-50 i 1.4-75. Wydawca: RSW „Prasa". Adres Redakcji: Łódź, Piotrkowska 96 II piętro. Druk RSW „Prasa", Żwirki 17, tel. 206-42. Pap.: druk. mat. 50 gr. Prenumerata miesięczna wynosząca zł 3 — przyjmują urzędy i agencje pocztowe oraz listonosze wiejscy i miejscy. Prenumeratę w kolportażu zakładowym miesięcznie zł 1,80, przyjmuje PPK „Ruch". D—3—12448